

SUŁKOWICE

# KLAMIRA

BIERTOWICE HARBUTOWICE KRZYWACZKA RUDNIK

GAZETA GMINNA Nr 4 (166) 2006 r. Rok XVII  
ISSN 1233-2593 Cena 2 zł



# Mysterium Męki Pańskiej



fot. Stefan Bochenek

# Triduum Sacrum



fot. Zbigniew Łapa i Stefan Bochenek

Dnia 1 kwietnia 2006 r. oddaliśmy hołd Janowi Pawłowi II i modliliśmy się o Jego rychłą beatyfikację.

O godzinie 20.45 rozpoczęła się uroczysta Msza święta koncelebrowana przez ks. proboszcza Jana Nowaka i ks. Mariana Błaszczyka, na której licznie zgromadzili się parafianie. Nad oprawą muzyczną czuwał chór Apassionata prowadzony przez Józefa Oliwę.

Po zakończonej Mszy świętej kontynuowaliśmy modlitwę na sułkowskim rynku, której przewodniczył ks. Paweł Drobny. Wówczas wielu zebranych mogło na nowo uświadomić sobie, kim był i jak doniosłą rolę odegrał w Kościele i naszej Ojczyźnie umiłowany Jan Paweł II. Wiele osób z naszej parafii pamięta Sługę Bożego Jana Pawła II, kiedy zaszczycał naszą społeczność swoją obecnością jeszcze jako Kardynał Karol Wojtyła.

Spotkanie modlitewne na rynku rozpoczęło się od montażu słowno-muzycznego, w którym zostały wykorzystane utwory Jana Pawła II. Z ogromnym wzruszeniem mogliśmy wysłuchać pięknie recytowanych utworów przez najmłodszych członków Pokolenia Jana Pawła II, a byli to członkowie koła teatralnego, działającego przy Ośrodku Kultury w Sułkowicach. To wyjątkowe spotkanie uświetnili również swoją obecnością i śpiewem członkowie zespołu muzycznego „Kolonja” z Harbutowic, którzy zaśpiewali na cześć Papieża dwa utwory do słów i muzyki Krystyny Stolarskiej. Nad oprawą instrumentalną zespołu czuwał Wojciech Chodnik. Ponadto wystąpili: chór Apassionata, zespół muzyczny z Gimnazjum w Sułkowicach, grupa apostołska, które zawsze towarzyszą nam we wszystkich uroczystościach i swoją chrześcijańską postawą świadczą o przynależności do Chrystusa.

W czasie tego modlitewnego spotkania towarzyszyli nam strażacy z OSP, którzy wraz ze swym kapłanem ks. Pawłem Drobny i burmistrzem Józefem Mardausem przygotowali miejsce do modlitwy i czuwali nad naszym bezpieczeństwem, a ponadto wykonali nowy krzyż. Został on ustawiony i poświęcony przy Pomniku Ofiar Pacyfikacji.

## MISTERIUM MĘKI PAŃSKIEJ

W Niedzielę Palmową dwukrotnie wystawiono w Ośrodku Kultury w Sułkowicach Misterium Męki Pańskiej. Wystąpili członkowie koła teatralnego, działającego przy Ośrodku Kultury oraz służba liturgiczna naszej parafii.

Autorem scenariusza tegorocznego misterium był ks. Paweł Drobny. Scenariusz napisał na podstawie filmu Williama Wylera „Ben Hur” oraz świadectwa ewangelistów i tradycji Kościoła. W przedstawieniu wzięło udział 70 osób.



W tym miejscu pragnę złożyć szczególne podziękowania na ręce Pana Jana Hodurka dla wszystkich Strażaków za zaangażowanie i bezinteresowną pomoc, której zawsze doświadczamy.

O godzinie 21.37 w chwili odejścia do Domu Ojca Jana Pawła II został zagrany utwór „Cisza” przez członków orkiestry dętej z Sułkowic Jacka Chrobaka i Grzegorza Stokłose, a następnie uruchomiono syreny strażackie, by także w ten sposób oddać hołd Janowi Pawłowi Wielkiemu. Honorową wartę pełnili również harcerze z gminy Sułkowice, którzy pomimo chłodnego wieczoru wytrwali do końca.

Nad stroną dźwiękową naszego modlitewnego spotkania czuwali Krzysztof Trojan i Maciej Zięba, a w organizacji wszystkich działań wspomagały nas Magdalena Klus i Danuta Kostował-Suwaj.

Wszystkim, którzy uczcili pamięć Papieża Jana Pawła II modlitwą i zorganizowali to spotkanie, serdecznie dziękuję.

**W imieniu organizatorów**

**Iwona Dzidek**

*Fot. na ostatniej stronie*

### Wielkanoc w Szwecji 4

Współcześni Szwedzi nie są narodem specjalnie religijnym, więc i ich świętowanie jest bardziej z tradycji niż z potrzeb religijnych. Wielu korzysta z dłuższego okresu wolnego od pracy i wyjeżdża do swoich domków letnich.

### Zmarli śp. Karol Gatlik, śp. Jerzy Golczyk, śp. Ryszard Bargiel 4

### Investycje 5

### Strażacy po wyborach 6

### Dar życia 7

W dniu 2 kwietnia, w rocznicę śmierci Ojca Świętego, odbyła się kolejna już akcja krwiodawstwa. Wszyscy chętni mogli oddać krew dla dzieci poszkodowanych w wypadkach drogowych.

### Rodzimi przedsiębiorcy 7

W swoich działaniach władze gminy spoglądały zawsze w stronę rodzimych przedsiębiorców jako potencjalnych partnerów do polepszenia bytu naszych mieszkańców, rozkwitu gospodarczego, zmniejszenia bezrobocia.

### Pierwszy, pierwsza, pierwsze w Sułkowicach 8

1340 – pierwsza informacja o stanie zaludnienia – wykaz ilości mieszkańców w diecezji krakowskiej. Sułkowice zamieszkiwało wówczas 375 osób.

### Aresztowania w Sułkowicach 9

Ze zrozumiałych względów pismo poświęciło wiele uwagi pacyfikacji Sułkowic 24 VII 1943 r. Natomiast nie natrafiłam na informacje na temat aresztowań w Sułkowicach 3 lipca 1944 r.

### Rudnik, Harbutowice, Krzywaczka 10

### Biertowice 11

### Mapa naszej gminy (w kolorze!) 12-13

### Hodowcy gołębi pocztowych 14

### „Adaś” 15

### „Gimnazjalista” 16-17

### „Ze szkolnej ławy” 18-19

### Kultura i oświata 20-21

### Z albumów naszych Czytelników 22

## Wielkanoc w Szwecji

Z przyjemnością przyjąłem zaproszenie do opisanego jak świętuje się Wielkanoc w Szwecji. I zaraz nasuwa się pytanie: Kto jak świętuje? Polacy w Szwecji, katolicy w Szwecji czy też Szwedzi?

Trzeba sobie zdawać sprawę, że Kościół szwedzki jest to Kościół protestancki, ewangelicko-luterański. Jeszcze sto lat temu było zakazane wyznawanie innych religii, ale z czasem to się zmieniło. 50 lat temu powstała diecezja rzymsko-katolicka w Sztokholmie, a już od około 30 lat istnieje tu Polska Misja Katolicka. Do Kościoła katolickiego należą przede wszystkim imigranci z wszystkich zakątków świata, wśród nich Polacy. Katolikami są również rodowici Szwedzi i ta grupka się powiększa.

Kościół protestancki mają, mimo wszystko, korzenie katolickie, więc ich obrzędy praktycznie niewiele różnią się od naszych. Tak jak w całym świecie chrześcijańskim, w Szwecji również obchodzi się Wielkanoc. Wolne od pracy jest od Wielkiego Piątku aż do Poniedziałku Wielkanocnego. W telewizji i prasie odczuwa się nastrój wielkanocny już od Niedzieli Palmowej.

Współcześni Szwedzi nie są narodem specjalnie religijnym, więc ich świętowanie jest bardziej z tradycji niż z potrzeb religijnych. Wielu korzysta z dłuższego okresu wolnego od pracy i wyjeżdża do swoich domków letnich. Powszechną tradycją jest, że dzieci (dziewczynki przebrane za Baby Jagi) chodzą w Wielki Czwartek po domach, tak jak u nas kołędnicy na Boże Narodzenie. Dużo rzadziej widzi się inny zwyczaj: drzewa przybrane farbowanymi piórkami. Przypuszczam, że pochodzi on z północnych regionów Szwecji, gdzie na Wielkanoc jeszcze nie kwitnie, a nierzadko śnieg jeszcze leży.

Polonia w Szwecji stara się podtrzymywać polskie tradycje. Świątynie palemek w Niedzielę Palmową, święcone w Wielką Sobotę, dzielenie się jajkiem należą do obowiązku. Potrawy na stole wielkanocnym stara się każdy utrzymać w tradycji wyniesionej z domu rodzinnego. I tu występują różne warianty, bo przecież różne są tradycje w różnych regionach Polski. U nas na przykład obowiązkowo musi być chrzanówka. Tradycję śmigusa też staramy się podtrzymywać, choć Szwedom jest ona zupełnie nieznaną.

Pozdrawiam Czytelników „Klamry”, wszystkich mieszkańców Sułkowie – rodzinnej miejscowości mojej żony Ireny.

**Piotr P. Desselberger**  
Stockholm, Wielkanoc 2006

Państwo Irena (z domu Skorut) i Piotr P. Desselberger są naszymi stałymi Czytelnikami. Dziękujemy za zdjęcia i ciekawy tekst o Wielkanocy w Szwecji. Do zobaczenia w Sułkowicach! (red.)

## Zmartwychwstanie

Misterium Męki Pańskiej było to jedno z najbardziej wzruszających przedstawień, w jakich uczestniczyłam. Wszyscy starali się jak najlepiej zagrać swoje role. Ja byłam Odźwierną. Bardzo dużo czasu spędziliśmy na próbach, ale na pewno nie był to czas stracony.

Bardzo przejęłam się ukrzyżowaniem Chrystusa i dopiero na tym misterium zrozumiałam, jak Pan Jezus cierpiał za nasze grzechy. W ostatnim akcie Mateusz Twardosz grający Pana Jezusa wyszedł na scenę. Wtedy nasi koledzy włączyli migające światelka, a kiedy Mateusz był już na środku sceny, rozbłyły światła ze wszystkich białych reflektorów. To było cudowne. Czułam się tak, jakbym naprawdę widziała Zmartwychwstanie.

Byliśmy świadkami żywej reakcji publiczności. Widać było szczere wzruszenie na twarzach wielu ludzi oglądających spektakl.

**Izabela Kania**  
SP Sułkowie, kl. V c



## ŚP. Karol GATLIK (1941 - 2006)

8 marca 2006 roku pożegnaliśmy na sułkowskim cmentarzu mgr. Karola Gatlika, człowieka przez całe życie związanego z „Kuźnią”.

Ukończył Liceum Bibliotekarskie w Krakowie i rozpoczął pracę zawodową w Kluczborku, a następnie w Myślenicach. Powrócił do rodzinnego Sułkowie, jednocześnie studiując na WSP w Opolu. Pracę magisterską napisał o Klubie Fabrycznym „Kuźnia”, którym kierował przez 7 lat. W tym okresie klub wzbogacił swą ofertę kulturalną i turystyczno-sportową. Do Sułkowie przyjeżdżali znani literaci, np. zaprzyjaźniony z Karolem Gatlikiem Ireneusz Ireduński, wybitni aktorzy, piosenkarze i zespoły muzyczne. Coroczna spartakiada zakładowa cieszyła się ogromną popularnością wśród załogi. Ze szczególnym sentymentem wspomina się organizowane przez Karola Gatlika i jego najserdeczniejszego przyjaciela Ryszarda Judasza wycieczki a nawet sploty kajakowe.

Przez kolejne 10 lat Karol Gatlik był w fabryce pracownikiem zapatrzonym, a następnie przez 20 i pół roku pełnił funkcję kierownika Działu Kadr.

– Był zawsze serdeczny, taktowny i spokojny, nigdy się nie denerwował. Chętnie służył pomocą. Nie skrzywdził żadnego pracownika, pomagał robotnikom w trudnych sytuacjach – wspominają go w „Kuźni”.

Miał wielu przyjaciół, którzy cenili go za fachowość, pogodny charakter, poczucie humoru, wierność w przyjaźni.

Ogromne tłumy na Mszy św. pogrzebowej i na cmentarzu pożegnali dobrego człowieka, śp. Karola Gatlika.

Łączymy się w żalobie z rodziną Zmarłego.

**X. Mirosławowi Foldze, p. Zbigniewowi Dańko, przedstawicielom LKS Rudnik i MKS Zielona oraz wszystkim życzliwym sąsiadom i znajomym, którzy tak licznie i uroczyście uczestniczyli w ostatniej ziemskiej drodze mojego męża**

## śp. Jerzego GOLCZYKA

a mnie nieśli słowa pociechy w trudzie nagłej samotności

z serca dziękuję.

**Maria Golczyk**

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w wieku 47 lat zmarł

## śp. Ryszard BARGIEŁ

Piłkarz KS Gościbia Sułkowie

Był również zawodnikiem Hutnika Kraków, Cracovii i klubów polonijnych w USA. Do końca życia grał w oldbojach Gościbi. Pogrzeb odbył się w Sułkowicach 13 kwietnia 2006 roku.

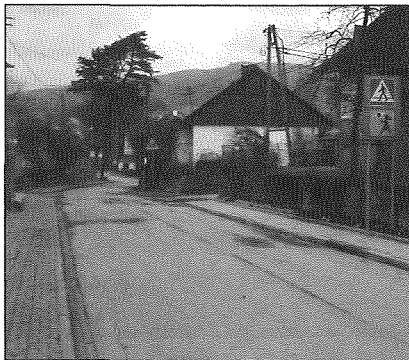
Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy współczucia.

**Zarząd KS Gościbia**

# AKTUALNOŚCI - INWESTYCJE

Dobiegła końca długa uciążliwa zima, która kosztowała budżet gminy tylko z tytułu zimowego utrzymania dróg gminnych przeszło 60 tysięcy złotych.

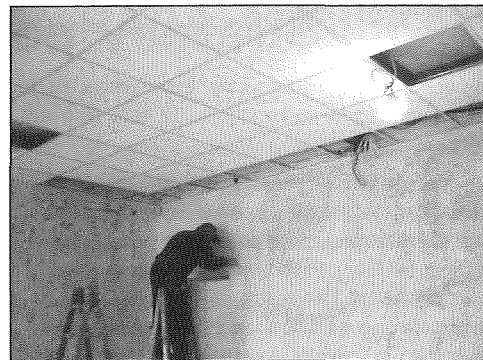
Skutkiem zimy oraz wskutek przeciążania dróg przez ciężkie pojazdy na drogach zwłaszcza wojewódzkich (główna droga od Biertowic do Zembrzyc oraz droga Sulkowice – Jawornik) pokazały się liczne dziury i uszkodzenia nawierzchni powodujące utrudnienia w jeździe. O szybką ich szybką likwidację zwróciliśmy się do Zarządu Dróg Wojewódzkich w Krakowie.



W ramach współpracy z powiatem powstało bezpieczne przejście z ul. Wąskiej na ul. 1000-lecia. (fot. powyżej)

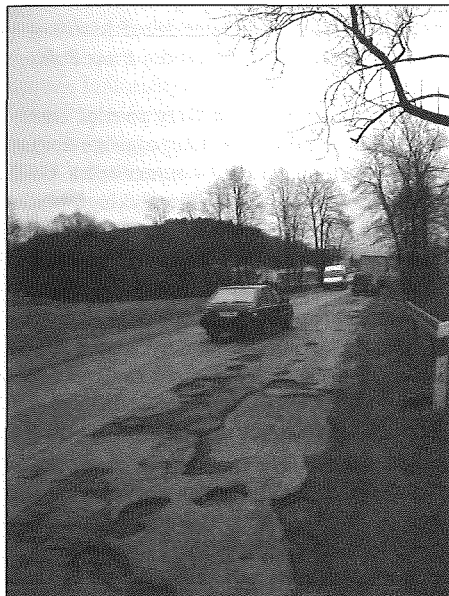
Obecnie przy współfinansowaniu 50:50% rozpoczęła się budowa chodnika przy ul. Wyzwolenia. (fot. poniżej).

Wykonawcą tego zadania jest nasz Zakład Gospodarki Komunalnej.



**Remont budynku Urzędu Miejskiego w Sulkowicach**

Rozpoczęła się również modernizacja pomieszczeń dawnej dobudowy hotelu przy ulicy Sportowej z przeznaczeniem na świetlicę socjoterapeutyczną – wykonywana jest sieć c.o., sanitarna, wylewki, prace malarskie. (fot. poniżej)



**Droga wojewódzka przed mostem Na Koszarach w Biertowicach**

Wiele dziur i uszkodzeń nawierzchni pokazało się też na drogach powiatowych, zwłaszcza Jasienica – Myślenice, Krzywaczka – Bęczarka, Sulkowice, ul. 100-lecia – Jastrzębia, Sulkowice, ul. Na Węgry. O szybką ich naprawę zwróciliśmy się do zarządu powiatu.

Rozpoczęto budowę kanalizacji w Sulkowicach etap III (ul. Polnej do strażnicy OSP), łącznie ok. 8,5 km sieci, ok. 200 przyłączy.

Ogłoszono przetarg na wykonanie dokumentacji projektowej następnego etapu kanalizacji Sulkowic (Sucha Góra – ul. Wolności oraz Ptasznica).



Niebawem rozpoczną się prace remontowe chodników w Biertowicach – od skrzyżowania do centrum wsi, Sulkowicach – koło placu targowego na Zielonej, Rudniku – od starego przedszkola do kościoła, Harbutowicach – od kościoła w stronę szkoły. Zostanie położone nowe wyścielenie z kostki brukowej.

Trwa remont pierwszej kondygnacji budynku urzędu miejskiego. Wykonywane są prace izolacyjne, wymiana drzwi. Korytarz wejściowy oraz sala operacyjna otrzymają nowe wyścielenie z płytek ceramicznych. Zlikwidowane zostaną również bariery architektoniczne tej kondygnacji poprzez wykonanie podjazdu dla osób niepełnosprawnych.



Ustąpiła zima, stopniał śnieg – pokazują się za to sterty śmieci, brudu w rowach przydrożnych, terenach nadrzecznych.

O szybkie ich uporządkowanie apelujemy do właścicieli posesji. Niedobrze to świadczy o kulturze, dbałości o środowisko naturalne przez część naszych mieszkańców.

Przejeżdżający przez gminę Sulkowice oceniają nas według przysłowia: „Jak cię widzą, tak cię piszą”.

O szybkie uporządkowanie otoczenia posesji apelujemy do ich właścicieli.

**Burmistrz Józef Mardaus**

*fot. z archiwum UM Sulkowice*



**Budowa sieci kanalizacyjnej Sulkowice, ul. 1000-lecia**



**Budowa sieci kanalizacyjnej w Sulkowicach na Zagumniu**



**Niektórzy potrafią zrobić „dzikie wysypisko” nawet przy ulicy. (fot. ul. Ptasznica)**

## Strażacy po wyborach

Rok 2006 rozpoczął się we wszystkich jednostkach w naszej gminie cyklem zebrań sprawozdawczo-wyborczych. W tym bowiem roku upłynęła pięcioletnia kadencja pracy zarządów.

We wszystkich jednostkach zebrania przebiegały spokojnie, w atmosferze troski o przyszłość, zabezpieczenie posiadanego majątku, wzbogacanie sprzętu bojowego o nowe bardziej specjalistyczne i nowoczesne wyposażenie na miarę obecnych czasów oraz zwiększenie skuteczności w zapewnieniu bezpieczeństwa na naszym terenie.

Pracę zarządów oceniono pozytywnie i wszystkim udzielono absolutorium. Wybory nie przyniosły zaskakujących zmian. Dokonała się jedynie wymiana pokoleniowa. Niektórzy przedstawiciele zarządów zrezygnowali ze względu na wiek i zdrowie, a ich miejsce zajęli młodszy.

### Skład zarządów w poszczególnych jednostkach

#### Sułkowice

Jan Hodurek – prezes  
Ryszard Sroka – naczelnik  
Józef Jończyk – zastępca naczelnika  
Waldemar Obajtek – sekretarz  
Józef Ziemianin – skarbnik  
Józef Śmielek – członek

#### Rudnik

Andrzej Kowalczyk – prezes  
Stanisław Szczurek – naczelnik  
Stanisław Piegza – zastępca naczelnika  
Janusz Pyrtek – sekretarz  
Judasz Janusz – skarbnik  
Eugeniusz Łopata – gospodarz

#### Krzywaczka

Tadeusz Burda – prezes  
Wiesław Burda – naczelnik  
Janusz Starzec – wiceprezes  
Tomasz Cewkowicz – zastępca naczelnika  
Jacek Biedka – sekretarz  
Tadeusz Kaczor – skarbnik  
Mieczysław Starowicz – gospodarz  
Marcin Gorzkowski – kronikarz  
Piotr Miętka – członek

#### Harbutowice

Stefan Kurek – prezes  
Jan Golonka – naczelnik  
Tadeusz Golonka – zastępca naczelnika  
Dariusz Ślusarczyk – sekretarz  
Adam Golonka – skarbnik  
Tomasz Spólnik – gospodarz

#### Biertowice

Tadeusz Fus – prezes  
Jan Trzeboński – naczelnik  
Bronisław Starowicz – wiceprezes  
Michał Walas – sekretarz  
Leszek Moskal – skarbnik  
Eugeniusz Widlarz – gospodarz

#### Sułkowice „Kuźnia”

Krzysztof Soból – prezes  
Wacław Piechota – naczelnik  
Tomasz Pitala – sekretarz  
Józef Oliwa – skarbnik

Nowe zarządy przyjęły ambitne plany pracy na pierwszy rok swojej działalności. Do najważniejszych należy zaliczyć rozbudowę kotłowni i modernizację garażu oraz szkolenie drużów (Sułkowice), wymianę orynnowania, malowanie dachu, przebudowę wjazdu do remizy, remont sali widowiskowej (Rudnik), zakup samochodu do ratownictwa, wymianę pokrycia dachu na remizie, prace wykończeniowe przy garażu (Krzywaczka), remont budynku OSP, zakup pompy i drabiny strażackiej (Harbutowice), ocieplenie stropu nad garażami i wykonanie ogrzewania garażu, sprawdzenie wszystkich hydrantów we wsi pod względem ich użyteczności (Biertowice).

Wszystkie jednostki podjęły uchwały, aby **ks. Paweł Drobny** mógł zostać kapłanem strażaków, gdyż z wielkim uznaniem odbierają jego zaangażowanie w sprawy strażackie.

Na zebraniach wybrano delegatów na zjazd gminny.

**Wszystkim jednostkom i ich zarządom pozostaje życzyć zrealizowania zamierzeń i jak najmniejszej liczby wyjazdów do akcji.**

**Władysława Kołodziejczyk**

Fot. z zebrania OSP Sułkowice

W dniu 9 kwietnia odbył się zjazd gminny, który podsumował pracę i dorobek zarządu gminnego oraz wszystkich jednostek. Wybrał również nowe władze.

W tym ważnym strażackim wydarzeniu brali udział delegaci wybrani uchwałą zebrań walnych w jednostkach oraz zaproszeni goście: wiceprezes i dyrektor biura Wojewódzkiego Zarządu ZOSP dh Czesław Kosiba, prezes Powiatowego Zarządu ZOSP dh Andrzej Burzawa, przedstawiciel Państwowej Straży Pożarnej kpt. Marek Moskal, kierownik wydziału zarządzania kryzysowego w starostwie Tadeusz Rabski oraz burmistrz Józef Mardaus i przewodniczący Rady Miejskiej Piotr Pułka.

**Zjazd uczył minutą ciszy pamięć zmarłych drużów członków ustępującego zarządu: Antoniego Burdy – naczelnika OSP Krzywaczka, Jana Świerczyńskiego – naczelnika OSP „Kuźnia” i Franciszka Świerczyńskiego – komendanta gminnego.**

W sprawozdaniu prezesa zarządu gminnego znalazły się informacje dotyczące zgromadzonego majątku w jednostkach za okres ostatnich pięciu lat w postaci nieruchomości i wyposażenia bojowego, działalności bojowej i oświatowej ważniejszych wydarzeń rocznicowych i wyjazdów pielgrzymkowych. Z informacji ogólnych wynika, że w naszej gminie jest 6 jednostek zrzeszających 238 drużów oraz 5 drużyn młodzieżowych skupiających 85 kandydatów na strażaków, w tym 16 dziewcząt.

W ostatnich pięciu latach jednostki wzbogaciły się o 6 samochodów bojowych: Rudnik beczkówóz, Sułkowice lekki samochód do ratownictwa drogowego lublin, Harbutowice beczkówóz, „Kuźnia” samochód pożarniczy ford transit, Biertowice żuk podarowany przez „Kuźnię” i samochód bojowy magerus. Ponadto strażę pozyskały 3 nowoczesne motopompy tohatsu, 2 pompy szlamowe honda, znaczną ilość węży W-52 i W-75, agregaty prądotwórcze, pompy pływakowe, sprzęt hydrauliczny, urządzenia wysoko-ciśnieniowe, zbiorniki na wodę 400 l, aparaty powietrzne, torbę medyczną, ubrania specjalistyczne, mundury wyjściowe i bojowe i szereg drobniejszego sprzętu. Wymieniony sprzęt był zakupiony za środki z budżetu gminy, środki pozyskane przez jednostki, dotację z budżetu państwa dla jednostek ratownictwa technicznego oraz przekazane przez Wojewódzki Zarząd OSP.

Nasze jednostki uczestniczyły we wszystkich zdarzeniach drogowych i pożarowych na terenie gminy, a także były wzywane w inne okolice. W ciągu każdego roku uczestniczą w około 60 takich akcjach. Przez siedem dni walczyły ze skutkami powodzi w 2001 roku, zabezpieczając rzekę, mienie publiczne i prywatne. Strażacy wypompowali wtedy 350 studni i piwnic.

dokończenie na str. 7



Sułkowicka jednostka była wezwana do walki z powodzią w 2005 roku w Andrycho-  
wie. Przez dwa dni pomagali opanować tam  
powódź. Od lat walczą ze skutkami wypalania  
traw. W zimie zrzucali śnieg i sople z dachów  
obiektów komunalnych.

Podczas każdego pobytu Ojca Świętego w  
Krakowie, Wadowicach i Kalwarii zabezpieczali  
trasy przejazdu i Błonia. W ubiegłym roku byli  
wysłani do Krakowa podczas inwazji arcybiskupa  
Stanisława Dziwisza, także do zabez-  
pieczenia porządku.

Co rok czuwali nad bezpieczeństwem pod-  
czas dwudniowego festynu w Sułkowicach,  
pikników szkolnych w Krzywaczce i Harbu-  
towicach, a także w Ośrodku Kultury podczas  
impres kulturalnych.

Są współorganizatorami balu charytatyw-  
nego, z którego dochód jest przeznaczony dla  
dzieci niepełnosprawnych. Wspólnie z burmi-  
strzem i na jego prośbę podjęli się trudu budo-  
wy szopki, a następnie w każdą niedzielę stycz-  
nia doglądali bezpieczeństwa podczas wystę-  
pów dzieci. Jak widać wachlarz działań stra-  
żaków jest znaczny, a wszystko to wykonują  
społecznie.

Aby zwiększać skuteczność swoich dzia-  
łań, co rok są organizowane ćwiczenia bojowe  
w terenie trudnym i w warunkach ekstremal-  
nych. Wielu strażaków podejmuje doksztalca-  
nie się na kursach specjalistycznych. Prowadzą  
pogadanki w przedszkolach i szkołach.

Wyjeżdżają co rok na pielgrzymki do  
Łagiewnik i bazyliki św. Floriana. W ubiegłym  
roku pielgrzymowali do Częstochowy na ogólnopolską  
pielgrzymkę strażaków, do bazyliki  
Matki Bożej Bolesnej w Limanowej i do grobu  
Jana Pawła II i grobu św. Floriana w Austrii.

Biorą udział w uroczystościach religijnych,  
świętach narodowych i lokalnych. Organizują  
zabawy taneczne i wycieczki turystyczne.

W minionej kadencji obchodziliśmy kilka  
ważnych rocznic: 120- lecie OSP Sułkowice,  
100-lecie OSP Krzywaczka, OSP Rudnik, OSP  
Harbutowice, 50-lecie OSP „Kuźnia” i 30-lecie  
OSP Biertowice.

## Skład Zarządu Gminnego OSP

Władysława Kołodziejczyk – prezes  
Jan Hodurek – wiceprezes  
Tadeusz Burda – sekretarz  
Józef Ziemiński – skarbnik  
Ryszard Sroka,  
Wiesław Burda,  
Tadeusz Fus,  
Jan Trzeboński,  
Andrzej Kowalczyk,  
Stanisław Szczurek,  
Stefan Kurek,  
Jan Golonka,  
Wacław Piechota (członkowie)

**Władysława Kołodziejczyk**  
Prezes Zarządu Gminnego OSP

## Dar życia



**Jedynym i niepowtarzalnym na skalę  
Polski jest w Myślenicach strażacki bank  
krwi. Inicjatorem jego był prezes Powiatowego  
Zarządu Związku OSP druh Andrzej  
Burzawa**

Pierwsze litry krwi oddali strażacy z na-  
szej gminy zaraz po powodzi w 2001 roku. Do  
tej chwili druhowie, ich rodziny i mieszkańcy  
naszej gminy oddali około 180 litrów krwi dla  
dzieci poszkodowanych w wypadkach samo-  
chodowych. Obecnie w banku jest 1452 litrów  
krwi pozyskanej w powiecie.

W dniu 2 kwietnia, w rocznicę śmierci Ojca  
Świętego, odbyła się kolejna już akcja krwio-  
dawstwa. Wszyscy chętni mogli oddać krew  
dla dzieci poszkodowanych w wypadkach dro-  
gowych. Przybyło bardzo dużo darczyńców,  
ale nie wszyscy mogli oddać z różnych powo-  
dów. Liczy się jednak dobra wola i pamięć o  
tych, którzy na nią czekają.

W akcji wzięli udział:

Sułkowice: Biela Andrzej, Biela Zbigniew,  
Bochenek Daniel, Bochenek Halina, Francuziak  
Wojciech, Frosztega Waldemar, Garbień Sławo-  
mir, Gatlik Tomasz, Jasiukiewicz Józef, Ka-  
czor Mariusz, Kania Katarzyna, Kania Stani-  
sław, Kuchta Mirosław, Kuchta Ryszard, Ku-  
rowska Małgorzata, Nędza Paulina, Obajtek  
Janusz, Ostafin Aneta, Piechota Józef, Skow-  
ronek Krzysztof, Sołtys Aniela, Sroka Adam,  
Sroka Józef, Sroka Stanisław;

Krzywaczka: Biedka Jacek, Burda Antoni,  
Burda Joanna, Burda Klaudia, Burda Marta,  
Burda Wiesław, Dziuba Stanisław, Kaczor  
Adam, Kaczor Tadeusz, Mirek Agnieszka, Mi-  
rek Katarzyna;

Biertowice: Bochenek Tadeusz, Chojnacki  
Grzegorz, Duda Maciej, Duda Szymon, Gogo-  
ła Mariusz, Kozik Krzysztof, Mardaus Józef,  
Starowicz Bronisław, Starowicz Władysław,  
Turek Sławomir, Twardosz Marcin, Walas Mi-  
chał;

Harbutowice: Chodnik Danuta, Golonka  
Jan, Golonka Mirosław, Głuc Stanisław, Hyr-  
licki Marek, Kluzik Stanisław, Kluzik Zbigniew,  
Ślusarczyk Dariusz;

Rudnik: Pułka Piotr;  
Lanckorona: Piwowar Tomasz.

Wszystkim składamy serdeczne podzięko-  
wanie.

**Władysława Kołodziejczyk**

## RADA MIEJSKA

### Rodzimi przedsiębiorcy

Wizyta przedstawicieli Sułkowskiej  
Izby Gospodarczej na sesji Rady Miejskiej  
zaowocowała bardzo słusznymi i daleko-  
siężnymi wnioskami na tematy bliskie za-  
równo społeczeństwu gminy, jej władzom  
jak również samym przedsiębiorcom.

W obecnych trudnych czasach, nie tylko  
dla przeciętnego mieszkańca naszej gminy, za-  
stanawiamy się coraz częściej i głośniejszym  
kiedy w naszym kraju, a co za tym idzie i w  
naszej gminie będzie lepiej, kiedy ludzie prze-  
staną martwić się czy im starczy do pierwsze-  
go, czy będą mieć pieniądze na potrzeby pod-  
stawowe i te wyższego rzędu. Zastanawiając  
się nad tym szukamy sposobów rozwiązania  
tego problemu, ludzi, którzy mogą nam pomóc  
w naszych planach oraz warunków potrzeb-  
nych do ich realizacji.

W swoich działaniach władze gminy spo-  
glądały zawsze w stronę rodzimych przedsię-  
biorców jako potencjalnych partnerów do po-  
lepszenia bytu naszych mieszkańców, rozkwit-  
tu gospodarczego, zmniejszenia bezrobocia.  
Działania takie powinny być przemyślane,  
skonsultowane i strategiczne, aby wszystkie  
strony działań były usatysfakcjonowane.

W toku dyskusji przewijały się najczęściej  
takie sprawy:

- \* zubożenie społeczeństwa poprzez zwięk-  
szające się bezrobocie i wzrost cen środków  
konsumpcji,
- \* opieka i pomoc młodemu pokoleniu w prze-  
zwyciężeniu marazmu i zastoju oraz wskaza-  
nie im sposobów rozwiązania tych problemów,
- \* dopasowanie profili kształcenia do potrzeb  
rynku pracy i wymaganiom pracodawców,
- \* pozyskiwanie terenów pod inwestycje,
- \* utworzenie specjalnej strefy ekonomicznej,
- \* pomoc prawna dla przedsiębiorców,
- \* analiza gruntów do sprzedaży,
- \* program rozwoju wspólny dla władz i przed-  
siębiorców,
- \* dodatkowe zjazdy na drodze krajowej w  
Krzywaczce.

Ta dyskusja, jak wiele innych, doprowa-  
dziła do uogólnień w postaci szerszej i wielo-  
płaszczyznowej współpracy władz gminnych  
i przedsiębiorców, wykazała potrzebę takich  
spotkań i pokazała, jak wiele można się na-  
uczyć od siebie.

**Piotr Pułka**  
Przewodniczący Rady Miejskiej

# Pierwszy, pierwsza, pierwsze w Sułkowicach

# CIĘŻAROSTKI — historyczne —

**1278** – pierwsza wzmianka na temat osadnictwa w rejonie Sułkowic. Bolesław Wstydlivy – książę krakowski (1243 – 1279) nadaje rodzinie Radwanitów z Trzebola prawo do zakładania wsi „...w zwierzynę zasobnych, aż do granic węgierskich dochodzących lasach położonych od góry Pczusew pospolicie zwanej, po rzekę Mogilnica i do wsi Lencz, również po rzekę Solcza, górę Żar, górę pospolicie Vbik zwaną, który to las ciągnie się po obydwu stronach rzeki Scavina, a użytkami i dobrami czyli płonami i rzekę Sicpra zwaną...”

**1325** – pierwsza pisana wiadomość o Sułkowicach – wykaz świętopietrza (dokument znajduje się w Bibliotece Watykańskiej). Świętopietrze płacono od XI wieku na rzecz papieża przez wiernych polskich parafii z racji jego zwierzchnictwa nad ziemiami polskimi.

**1340** – pierwsza informacja o stanie zaludnienia – wykaz ilości mieszkańców w diecezji krakowskiej. Sułkowice zamieszkiwało wówczas 375 osób. Należały do dekanatu szczyrzyckiego.

**1598** – istniała już jednoklasowa szkoła parafialna. Pierwszym nauczycielem był Wojciech Młynarz z Dobczyc. Oświata w gminie przeszła dopiero po wejściu w życie ustaw z 1867 r.

**2 II 1786** – pierwsze (i chyba ostatnie) odnotowane trzęsienie ziemi w naszym regionie. „W południowej części Polski (od Górnego Śląska po Myślenice) dało się odczuć silne trzęsienie ziemi. Wstrząsy doprowadziły do uszkodzenia nawet dość odpornych na takie kataklizmy drewnianych chałup. Zawały się dachy, pękły szyby, zniszczeniu uległy sprzęty domowe”.

**1868** – Rada Gminy ustala obowiązek pieniężny za naciąganie zegara na wieży kościoła w wysokości 15 florenów rocznie (4,50 zł). mechanizm zegara był kuty (na pewno przez miejscowych kowali), a napędzały go dwie „wagi” kamienne o wadze ok. 50 kg. Posiadał jeden cyferblat od strony rynku.

**12 II 1887** – wpisano pierwsze sułkowieckie przedsiębiorstwo produkcyjne do Rejestru Stowarzyszeń Izby Handlowej i Przemysłowej w Krakowie. Było nim Towarzystwo Kowali – protoplasta Fabryki Narzędzi „Kuźnia”. Pierwszym prezesem Towarzystwa wybrano ks. kan. Antoniego Opidowicza, proboszcza parafii sułkowieckiej.

**1892** – powstaje pierwsza biblioteka publiczna. Założył ją zasłużony pedagog i długoletni kierownik szkoły podstawowej Wojciech Kalinowski. W pierwszym roku istnienia dysponowała ok. 500 tomami z zakresu beletrystyki i literatury pięknej.

**26 IX 1894** – rozpoczyna naukę pierwsza klasa w Szkole Kowalskiej. Liczy 11 uczniów. Dyrektorem szkoły jest inż. Franciszek Smereczyński.

**1896** – osiedla się tu na stałe i zaczyna przyjmować chorych pierwszy lekarz dr Stefan Maszewski. Oprócz leczenia podjął walkę z miejscowymi znachorami oraz prowadził działalność edukacyjną.

**2 IV 1896** – zapłonęły latarnie naftowe w rynku, za kadencji wójta Jana Bochenka. Obowiązek obsługi latarni przypisano woźnemu gminy. Była wówczas taka funkcja.

**24 VIII 1896** – pierwszy jarmark w Sułkowicach. od tego czasu jarmarki odbywały się regularnie co drugi poniedziałek. W znacznym stopniu przyczyniły się do rozwoju środowiska.

**1898** – złożono pierwszy wniosek o budowę kolei przez Sułkowice. W następnych latach wytyczono palikami trasę z Radziszowa przez Sułkowice, Myślenice do Mszany Dolnej. Niestety, skończyło się tylko na projekcie.

**17 VIII 1911** – Małgorzata Kiebzak, córka b. wójta, sprowadza pierwszą maszynę do szycia („Singer” na korbkę).

**1919** – pierwszym posłem na Sejm Ustawodawczy Rzeczypospolitej Polskiej z naszego środowiska wybrano Józefa Bochenka. Startował z listy Polskiego Stronnictwa Ludowego.

**1923** – pierwszym prezesem KS Gościbia zostaje jego założyciel Władysław Sala – długoletni pedagog i dyrektor Szkoły Zawodowej Przemysłu Żelaznego. Zamordowany przez okupantów hitlerowskich w 1944 r.

**1925** – właścicielem pierwszego samochodu osobowego w Sułkowicach staje się inż. Józef Lammel – nauczyciel Szkoły Zawodowej Przemysłu Żelaznego.

**1936** – pierwszy raz przyznano woźnemu gminy Józefowi Sroce dodatek za „użycie roweru” w wys. 20 zł rocznie. Woźni przewoził pocztę do instytucji, radnych i mieszkańców.

**1947** – Ochotnicza Straż Pożarna zakupiła pierwszą motopompę. Dotychczas posługiwała się ręcznymi dwutłokowymi sikawkami instalowanymi na parokonnnych wozach.

**1 XI 1948** – zapłonęły pierwsze żarówki elektryczne w kościele parafialnym i w rejonie rynku. Zakończył się pierwszy etap elektryfikacji wsi. Społeczny Komitet spisał się na medal. Jego głównymi działaczami byli: wójt Jan Stokłosa, prezes Spółdzielni Pracy „Kuźnia” Tadeusz Czarnecki i proboszcz ks. Jan Sidelko.

**1949** – pierwsza projekcja filmu fabularnego. Wyświetlono bajkę produkcji radzieckiej „Konik Garbusek”. Projekcja odbyła się na wolnym powietrzu o zmroku przed budynkiem Domu Ludowego.

**1952** – pierwszy autobus PKS przyjeżdża do Sułkowic. Uruchomione zostaje regularne połączenie z Krakowem i Myślenicami. Od końca wojny pasażerowie jeździli prywatną starą dryndą z demobilu, która „na pace” posiadała ławki z desek. Na 20 miejsc siedzących zabierano często 50-60 osób. Pod Mogilanami (jeszcze starą trasą) trzeba było wysiąść, bo silnik tego wehikułu nie był w stanie wywieźć tyle osób na szczyt.

**1952** – pierwsze dziewczęta zostają absolwentkami Zasadniczej Szkoły Zawodowej. Były nimi Zofia Gancarczyk, Aniela Rozum i Krystyna Zadora. W pełni koedukacyjną staje się szkoła dopiero w 1969 r., kiedy to na 123 absolwentów 22 to dziewczęta.

**1954** – pierwsza wysyłka eksportowa „Kuźni”. Były to narzędzia wysłane do Związku Radzieckiego.

**1-14 VII 1968** – „Kuźnia” organizuje pierwszy spływ kajakowy trasą Wigry – Czarna Hańcza – Kanał Augustowski (Gawrychruda – Augustów). Uczestniczy 20 osób.

**1969** – uruchomiono pierwszy postój taksówek osobowych w rynku. Taxi nr 1 kierował Jan Sieprawski. W okresie największego zainteresowania tymi przewozami na postoju znalazło się 17 samochodów.

**1973** – ukazuje się pierwsza monografia Sułkowic. Autorem jest dr Mieczysław Stanaszek. Nosi ona tytuł „Sułkowice osiedle tysiąca kowali”. Wydano staraniem Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w nakładzie 3000 egzemplarzy.

cd. na str. 9



Dnia 1 kwietnia 2006 r. oddaliśmy hołd Janowi Pawłowi II i modliliśmy się o Jego rychłą beatyfikację.

O godzinie 20.45 rozpoczęła się uroczysta Msza święta koncelebrowana przez ks. proboszcza Jana Nowaka i ks. Mariana Błaszczaka, na której licznie zgromadzili się parafianie. Nad oprawą muzyczną czuwał chór Apassionata prowadzony przez Józefa Oliwę.

Po zakończonej Mszy świętej kontynuowaliśmy modlitwę na sułkowskim rynku, której przewodniczył ks. Paweł Drobny. Wówczas wielu zebranych mogło na nowo uświadomić sobie, kim był i jak doniosłą rolę odegrał w Kościele i naszej Ojczyźnie umiłowany Jan Paweł II. Wiele osób z naszej parafii pamięta Sługę Bożego Jana Pawła II, kiedy zaszczycał naszą społeczność swoją obecnością jeszcze jako Kardynał Karol Wojtyła.

Spotkanie modlitewne na rynku rozpoczęło się od montażu słowno-muzycznego, w którym zostały wykorzystane utwory Jana Pawła II. Z ogromnym wzruszeniem mogliśmy wysłuchać pięknie recytowanych utworów przez najmłodszych członków Pokolenia Jana Pawła II, a byli to członkowie koła teatralnego, działającego przy Ośrodku Kultury w Sułkowicach. To wyjątkowe spotkanie uświetnili również swoją obecnością śpiewem członkowie zespołu muzycznego „Kolonia” z Harbutowic, którzy zaśpiewali na cześć Papieża dwa utwory do słów i muzyki Krystyny Stolarskiej. Nad oprawą instrumentalną zespołu czuwał Wojciech Chodnik. Ponadto wystąpili: chór Apassionata, zespół muzyczny z Gimnazjum w Sułkowicach, grupa apostołska, które zawsze towarzyszą nam we wszystkich uroczystościach i swoją chrześcijańską postawą świadczą o przynależności do Chrystusa.

W czasie tego modlitewnego spotkania towarzyszyli nam strażacy z OSP, którzy wraz ze swym kapłanem ks. Pawłem Drobny i burmistrzem Józefem Mardausem przygotowali miejsce do modlitwy i czuwali nad naszym bezpieczeństwem, a ponadto wykonali nowy krzyż. Został on ustawiony i poświęcony przy Pomniku Ofiar Pacyfikacji.

## MISTERIUM MĘKI PAŃSKIEJ

W Niedzielę Palmową dwukrotnie wystawiono w Ośrodku Kultury w Sułkowicach Misterium Męki Pańskiej. Wystąpili członkowie koła teatralnego, działającego przy Ośrodku Kultury oraz służba liturgiczna naszej parafii.

Autorem scenariusza tegorocznego misterium był ks. Paweł Drobny. Scenariusz napisał na podstawie filmu Williama Wylera „Ben Hur” oraz świadectwa ewangelistów i tradycji Kościoła. W przedstawieniu wzięło udział 70 osób.



W tym miejscu pragnę złożyć szczególne podziękowania na ręce Pana Jana Hodurka dla wszystkich Strażaków za zaangażowanie i bezinteresowną pomoc, której zawsze doświadczamy.

O godzinie 21.37 w chwili odejścia do Domu Ojca Jana Pawła II został zagrany utwór „Cisza” przez członków orkiestry dętej z Sułkowic Jacka Chrobaka i Grzegorza Stokłose, a następnie uruchomiono syreny strażackie, by także w ten sposób oddać hołd Janowi Pawłowi Wielkiemu. Honorową wartę pełnili również harcerze z gminy Sułkowice, którzy pomimo chłodnego wieczoru wytrwali do końca.

Nad stroną dźwiękową naszego modlitewnego spotkania czuwali Krzysztof Trojan i Maciej Zięba, a w organizacji wszystkich działań wspomagały nas Magdalena Klus i Danuta Kostował-Suwaj.

Wszystkim, którzy uczcili pamięć Papieża Jana Pawła II modlitwą i zorganizowali to spotkanie, serdecznie dziękuję.

**W imieniu organizatorów**

**Iwona Dzidek**

*Fot. na ostatniej stronie*

### Wielkanoc w Szwecji 4

Współcześni Szwedzi nie są narodem specjalnie religijnym, więc i ich świętowanie jest bardziej z tradycji niż z potrzeb religijnych. Wielu korzysta z dłuższego okresu wolnego od pracy i wyjeżdża do swoich domków letnich.

### Zmarli śp. Karol Gatlik, śp. Jerzy Golczyk, śp. Ryszard Bargiel 4

### Inwestycje 5

### Strażacy po wyborach 6

### Dar życia 7

W dniu 2 kwietnia, w rocznicę śmierci Ojca Świętego, odbyła się kolejna już akcja krwiodawstwa. Wszyscy chętni mogli oddać krew dla dzieci poszkodowanych w wypadkach drogowych.

### Rodzimi przedsiębiorcy 7

W swoich działaniach władze gminy spoglądały zawsze w stronę rodzimych przedsiębiorców jako potencjalnych partnerów do polepszenia bytu naszych mieszkańców, rozkwitu gospodarczego, zmniejszenia bezrobocia.

### Pierwszy, pierwsza, pierwsze w Sułkowicach 8

1340 – pierwsza informacja o stanie zaludnienia – wykaz ilości mieszkańców w diecezji krakowskiej. Sułkowice zamieszkiwało wówczas 375 osób.

### Aresztowania w Sułkowicach 9

Ze zrozumiałych względów pismo poświęciło wiele uwagi pacyfikacji Sułkowic 24 VII 1943 r. Natomiast nie natrafiłam na informacje na temat aresztowań w Sułkowicach 3 lipca 1944 r.

### Rudnik, Harbutowice, Krzywaczka 10

### Biertowice 11

### Mapa naszej gminy (w kolorze!) 12-13

### Hodowcy gołębi pocztowych 14

### „Adaś” 15

### „Gimnazjalista” 16-17

### „Ze szkolnej ławy” 18-19

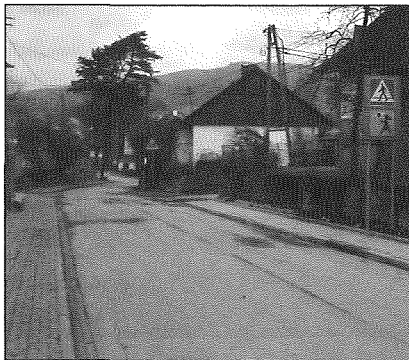
### Kultura i oświata 20-21

### Z albumów naszych Czytelników 22

# AKTUALNOŚCI - INWESTYCJE

Dobiegła końca długa uciążliwa zima, która kosztowała budżet gminy tylko z tytułu zimowego utrzymania dróg gminnych przeszło 60 tysięcy złotych.

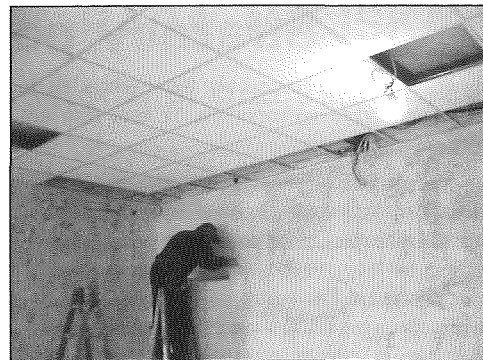
Skutkiem zimy oraz wskutek przeciążania dróg przez ciężkie pojazdy na drogach zwłaszcza wojewódzkich (główna droga od Biertowic do Zembrzyc oraz droga Sulkowice – Jawornik) pokazały się liczne dziury i uszkodzenia nawierzchni powodujące utrudnienia w jeździe. O szybką ich szybką likwidację zwróciliśmy się do Zarządu Dróg Wojewódzkich w Krakowie.



W ramach współpracy z powiatem powstało bezpieczne przejście z ul. Wąskiej na ul. 1000-lecia. (fot. powyżej)

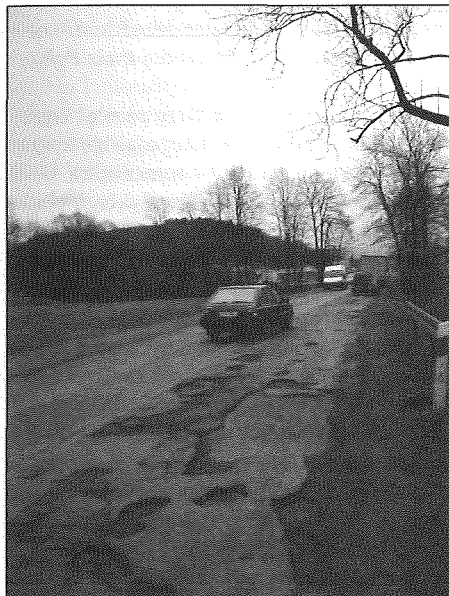
Obecnie przy współfinansowaniu 50:50% rozpoczęła się budowa chodnika przy ul. Wyzwolenia. (fot. poniżej).

Wykonawcą tego zadania jest nasz Zakład Gospodarki Komunalnej.



**Remont budynku Urzędu Miejskiego w Sulkowicach**

Rozpoczęła się również modernizacja pomieszczeń dawnej dobudowy hotelu przy ulicy Sportowej z przeznaczeniem na świetlicę socjoterapeutyczną – wykonywana jest sieć c.o., sanitarna, wylewki, prace malarskie. (fot. poniżej)



**Droga wojewódzka przed mostem Na Koszarach w Biertowicach**

Wiele dziur i uszkodzeń nawierzchni pokazało się też na drogach powiatowych, zwłaszcza Jasienica – Myślenice, Krzywaczka – Bęczarka, Sulkowice, ul. 100-lecia – Jastrzębia, Sulkowice, ul. Na Węgry. O szybką ich naprawę zwróciliśmy się do zarządu powiatu.

Rozpoczęto budowę kanalizacji w Sulkowicach etap III (ul. Polnej do strażnicy OSP), łącznie ok. 8,5 km sieci, ok. 200 przyłączy.

Ogłoszono przetarg na wykonanie dokumentacji projektowej następnego etapu kanalizacji Sulkowic (Sucha Góra – ul. Wolności oraz Ptasznica).



Niebawem rozpoczną się prace remontowe chodników w Biertowicach – od skrzyżowania do centrum wsi, Sulkowicach – koło placu targowego na Zielonej, Rudniku – od starego przedszkola do kościoła, Harbutowicach – od kościoła w stronę szkoły. Zostanie położone nowe wyścielenie z kostki brukowej.

Trwa remont pierwszej kondygnacji budynku urzędu miejskiego. Wykonywane są prace izolacyjne, wymiana drzwi. Korytarz wejściowy oraz sala operacyjna otrzymają nowe wyścielenie z płytek ceramicznych. Zlikwidowane zostaną również bariery architektoniczne tej kondygnacji poprzez wykonanie podjazdu dla osób niepełnosprawnych.



Ustąpiła zima, stopniał śnieg – pokazują się za to sterty śmieci, brudu w rowach przydrożnych, terenach nadrzecznych.

O szybkie ich uporządkowanie apelujemy do właścicieli posesji. Niedobrze to świadczy o kulturze, dbałości o środowisko naturalne przez część naszych mieszkańców.

Przejeżdżający przez gminę Sulkowice oceniają nas według przysłowia: „Jak cię widzą, tak cię piszą”.

O szybkie uporządkowanie otoczenia posesji apelujemy do ich właścicieli.

**Burmistrz Józef Mardaus**

*fot. z archiwum UM Sulkowice*



**Budowa sieci kanalizacyjnej Sulkowice, ul. 1000-lecia**



**Budowa sieci kanalizacyjnej w Sulkowicach na Zagumniu**



**Niektórzy potrafią zrobić „dzikie wysypisko” nawet przy ulicy. (fot. ul. Ptasznica)**

Sułkowska jednostka była wezwana do walki z powodzią w 2005 roku w Andrycho-  
wie. Przez dwa dni pomagali opanować tam  
powódź. Od lat walczą ze skutkami wypalania  
traw. W zimie zrzucali śnieg i sople z dachów  
obiektów komunalnych.

Podczas każdego pobytu Ojca Świętego w  
Krakowie, Wadowicach i Kalwarii zabezpieczali  
trasy przejazdu i Błonia. W ubiegłym roku byli  
wysłani do Krakowa podczas inwencji arcybiskupa  
Stanisława Dziwisza, także do zabez-  
pieczenia porządku.

Co rok czuwali nad bezpieczeństwem pod-  
czas dwudniowego festynu w Sułkowicach,  
pikników szkolnych w Krzywaczce i Harbu-  
towicach, a także w Ośrodku Kultury podczas  
impres kulturalnych.

Są współorganizatorami balu charytatyw-  
nego, z którego dochód jest przeznaczony dla  
dzieci niepełnosprawnych. Wspólnie z burmi-  
strzem i na jego prośbę podjęli się trudu budo-  
wy szopki, a następnie w każdą niedzielę stycz-  
nia doглядali bezpieczeństwa podczas wystę-  
pów dzieci. Jak widać wachlarz działań stra-  
żaków jest znaczny, a wszystko to wykonują  
społecznie.

Aby zwiększać skuteczność swoich dzia-  
łań, co rok są organizowane ćwiczenia bojowe  
w terenie trudnym i w warunkach ekstremal-  
nych. Wielu strażaków podejmuje doksztalca-  
nie się na kursach specjalistycznych. Prowadzą  
pogadanki w przedszkolach i szkołach.

Wyjeżdżają co rok na pielgrzymki do  
Łagiewnik i bazyliki św. Floriana. W ubiegłym  
roku pielgrzymowali do Częstochowy na ogólnopolską  
pielgrzymkę strażaków, do bazyliki  
Matki Bożej Bolesnej w Limanowej i do grobu  
Jana Pawła II i grobu św. Floriana w Austrii.

Biorą udział w uroczystościach religijnych,  
świętach narodowych i lokalnych. Organizują  
zabawy taneczne i wycieczki turystyczne.

W minionej kadencji obchodziliśmy kilka  
ważnych rocznic: 120- lecie OSP Sułkowice,  
100-lecie OSP Krzywaczka, OSP Rudnik, OSP  
Harbutowice, 50-lecie OSP „Kuźnia” i 30-lecie  
OSP Biertowice.

## Skład Zarządu Gminnego OSP

Władysława Kołodziejczyk – prezes  
Jan Hodurek – wiceprezes  
Tadeusz Burda – sekretarz  
Józef Ziemiński – skarbnik  
Ryszard Sroka,  
Wiesław Burda,  
Tadeusz Fus,  
Jan Trzeboński,  
Andrzej Kowalczyk,  
Stanisław Szczurek,  
Stefan Kurek,  
Jan Golonka,  
Wacław Piechota (członkowie)

**Władysława Kołodziejczyk**  
Prezes Zarządu Gminnego OSP



**Jedynym i niepowtarzalnym na skalę  
Polski jest w Myślenicach strażacki bank  
krwi. Inicjatorem jego był prezes Powiatowego  
Zarządu Związku OSP druh Andrzej  
Burzawa**

Pierwsze litry krwi oddali strażacy z na-  
szej gminy zaraz po powodzi w 2001 roku. Do  
tej chwili druhowie, ich rodziny i mieszkańcy  
naszej gminy oddali około 180 litrów krwi dla  
dzieci poszkodowanych w wypadkach samo-  
chodowych. Obecnie w banku jest 1452 litrów  
krwi pozyskanej w powiecie.

W dniu 2 kwietnia, w rocznicę śmierci Ojca  
Świętego, odbyła się kolejna już akcja krwio-  
dawstwa. Wszyscy chętni mogli oddać krew  
dla dzieci poszkodowanych w wypadkach dro-  
gowych. Przybyło bardzo dużo darczyńców,  
ale nie wszyscy mogli oddać z różnych powo-  
dów. Liczy się jednak dobra wola i pamięć o  
tych, którzy na nią czekają.

W akcji wzięli udział:

Sułkowice: Biela Andrzej, Biela Zbigniew,  
Bochenek Daniel, Bochenek Halina, Francuziak  
Wojciech, Frosztega Waldemar, Garbień Sławo-  
mir, Gatlik Tomasz, Jasiukiewicz Józef, Ka-  
czor Mariusz, Kania Katarzyna, Kania Stani-  
sław, Kuchta Mirosław, Kuchta Ryszard, Ku-  
rowska Małgorzata, Nęcza Paulina, Obajtek  
Janusz, Ostafin Aneta, Piechota Józef, Skow-  
ronek Krzysztof, Sołtys Aniela, Sroka Adam,  
Sroka Józef, Sroka Stanisław;

Krzywaczka: Biedka Jacek, Burda Antoni,  
Burda Joanna, Burda Klaudia, Burda Marta,  
Burda Wiesław, Dziuba Stanisław, Kaczor  
Adam, Kaczor Tadeusz, Mirek Agnieszka, Mi-  
rek Katarzyna;

Biertowice: Bochenek Tadeusz, Chojnacki  
Grzegorz, Duda Maciej, Duda Szymon, Gogo-  
ła Mariusz, Kozik Krzysztof, Mardaus Józef,  
Starowicz Bronisław, Starowicz Władysław,  
Turek Sławomir, Twardosz Marcin, Walas Mi-  
chał;

Harbutowice: Chodnik Danuta, Golonka  
Jan, Golonka Mirosław, Głuc Stanisław, Hyr-  
licki Marek, Kluzik Stanisław, Kluzik Zbigniew,  
Ślusarczyk Dariusz;

Rudnik: Pułka Piotr;  
Lanckorona: Piwowar Tomasz.

Wszystkim składamy serdeczne podzięko-  
wanie.

**Władysława Kołodziejczyk**

## RADA MIEJSKA

### Rodzimi przedsiębiorcy

Wizyta przedstawicieli Sułkowskiej  
Izby Gospodarczej na sesji Rady Miejskiej  
zaowocowała bardzo słusznymi i daleko-  
siężnymi wnioskami na tematy bliskie za-  
równo społeczeństwu gminy, jej władzom  
jak również samym przedsiębiorcom.

W obecnych trudnych czasach, nie tylko  
dla przeciętnego mieszkańca naszej gminy, za-  
stanawiamy się coraz częściej i głośniejszym  
kiedy w naszym kraju, a co za tym idzie i w  
naszej gminie będzie lepiej, kiedy ludzie prze-  
staną martwić się czy im starczy do pierwsze-  
go, czy będą mieć pieniądze na potrzeby pod-  
stawowe i te wyższego rzędu. Zastanawiając  
się nad tym szukamy sposobów rozwiązania  
tego problemu, ludzi, którzy mogą nam pomóc  
w naszych planach oraz warunków potrzeb-  
nych do ich realizacji.

W swoich działaniach władze gminy spo-  
glądały zawsze w stronę rodzimych przedsię-  
biorców jako potencjalnych partnerów do po-  
lepszenia bytu naszych mieszkańców, rozkwit-  
tu gospodarczego, zmniejszenia bezrobocia.  
Działania takie powinny być przemyślane,  
skonsultowane i strategiczne, aby wszystkie  
strony działań były usatysfakcjonowane.

W toku dyskusji przewijały się najczęściej  
takie sprawy:

- \* zubożenie społeczeństwa poprzez zwięk-  
szające się bezrobocie i wzrost cen środków  
konsumpcji,
- \* opieka i pomoc młodemu pokoleniu w prze-  
zwyciężeniu marazmu i zastoju oraz wskaza-  
nie im sposobów rozwiązania tych problemów,
- \* dopasowanie profili kształcenia do potrzeb  
rynku pracy i wymaganiom pracodawców,
- \* pozyskiwanie terenów pod inwestycje,
- \* utworzenie specjalnej strefy ekonomicznej,
- \* pomoc prawna dla przedsiębiorców,
- \* analiza gruntów do sprzedaży,
- \* program rozwoju wspólny dla władz i przed-  
siębiorców,
- \* dodatkowe zjazdy na drodze krajowej w  
Krzywaczce.

Ta dyskusja, jak wiele innych, doprowa-  
dziła do uogólnień w postaci szerszej i wielo-  
płaszczyznowej współpracy władz gminnych  
i przedsiębiorców, wykazała potrzebę takich  
spotkań i pokazała, jak wiele można się na-  
uczyć od siebie.

**Piotr Pułka**  
Przewodniczący Rady Miejskiej

# HISTORIA

## Aresztowania w Sułkowicach 6 kwietnia 1944 3 lipca 1944

11 VI 1979 – przyjeżdża do Polski pierwszy raz po wyborze na papieża Jan Paweł II. Wśród darów, jakie otrzymał w czasie pobytu w Krakowie, znalazł się również zestaw narzędzi przygotowany przez FN „Kuznia”.

1991 – powstaje pierwsza na naszym terenie spółka Jointventure Narzędzia Stanley Polska Sp. z o.o. Największa amerykańska firma narzędziowa podpisuje umowę z FN „Kuznia” i tworzy w Sułkowicach oddział Stanley Tools Poland Lip. Spółka zatrudnia 70 pracowników, także przeniesionych z „Kuzni” i produkuje wyłącznie na eksport trzy narzędzia: szczypce nastawne, szczypce tynkarskie i obcęgi.

2003 – piłkarki ręczne KS Gościbia awansują do ekstraklasy. Jest to pierwszy w historii tak wielki sukces sułkowskiego sportu. Zespół z uwagi na sponsora strategicznego występował pod nazwą Meble Ryś Gościbia. W rozgrywkach o awans piłkarki na 21 spotkań odniosły 19 zwycięstw (bramki 474:328).

1-5 VII 2004 – pierwsza wizyta władz i mieszkańców miasta partnerskiego Ronchamp (Francja) w Sułkowicach.

**W następnych numerach „Klamry” m.in.:**

Poczet wójtów  
Konfederacja barska  
Sułkowice w Starostwie Lanckorońskim  
Szkoła nie tylko Kowalska  
Posłowie z Sułkowic  
Kalendarium okupacji hitlerowskiej

**Korzystano z następujących źródeł:**

Antoni Czubiński, Jerzy Topolski: Historia Polski, 1988, Ossolineum

Paweł Jasienica: Polska Piastów, Polska Jagiellonów, 1986, PIW

Mieczysław Stanaszek: Sułkowice osiedle tysięcy kowali, 1973, Uniwersytet Śląski

Maciej Sabatowicz: Zespołeni z młotem i kowadłem. Monografia FN „Kuznia”, 1967

Piotr Sadowski: Gmina Pcim, 2003, Wydawnictwo „Strona”

80 i 100 lat szkolnictwa zawodowego w Sułkowicach – foldery okolicznościowe z 1975 i 1991

Protokoły z posiedzeń Rady Gminy Sułkowice

Danuta Suchorowska: Zbrodnia w imieniu prawa, 1995, Wyd. Akademickie Kraków

Materiały własne

**R. J.**

(imię i nazwisko autora znane redakcji)

Wczesnym rankiem do Sułkowic przyjechała grupa niemieckich żandarmów i gestapo pod dowództwem Drachenberga, aby aresztować emerytowanego kapitana Wojska Polskiego Stanisława Stanaszka. Kapitan przebywał u swej siostry Marii Kocembowej.

Niemcy po obstawieniu domu weszli do środka. Stanaszek trzymał za klamkę, bo nie chciał ich wpuścić do swego pokoju. Zawołał na siostrę, aby mu podała nóż. Podała. Otworzył drzwi, a Niemiec uderzył go w twarz. „Co ty...! Polskiego kapitana będziesz bił!” – krzyknął Stanaszek. Zaczęli się szamotać. Wtem padł strzał. Kapitan padł nieżywy. Jego siostra bardzo krzyczała, wymyślała Niemcom. Za to zabrali ją na gestapo do Myślenic. Nie załamała się na przesłuchaniach, okazała swój patriotyzm. Drachenberg wywiózł ją do Jawornika i zastrzelił w bramie cmentarza. Jej ostatnie słowa: „Ja ginę dziś, ty zginiesz jutro!” Tak się też stało. Zginął od granatu rzuconego przez Józka Fiałkowskiego.

### 30 kwietnia 1944

Rano przyjechało do Sułkowic dużo gestapowców. Najpierw obstawili dom Salów. Władysław Sala – ojciec uciekając został na dachu szopy śmiertelnie trafiony kulą. Aresztowano czterech jego synów: Władysława lat 24, Jana lat 22, Stanisława lat 20 i Tadeusza lat 16.

Ogółem aresztowano 17 osób, które zgromadzono w świetlicy kowalskiej w domu Salów. Następnie załadowano aresztantów na samochody pod ławki, na których siedzieli Niemcy.

Oprócz Salów byli jeszcze nast. aresztowani:

Wincenty Gawęda (lat 30), nauczyciel Karol Profic (48), dr Leonard Żychski (30), Kazimierz Bartkowiak (28), Władysław Wyrwała (21), ks. Marian Selwa (46), sołtys Stanisław Repeć (42), Tomasz Stręk (50), Franciszek Biskup (35), Władysław Ziembła (33), Karol Szatan (50), Józef Szatan (58), Józef Sułkowski (45).

**Stanisław Mielecki**

Przypominamy, że o wydarzeniach z kwietnia 1944 roku opublikowaliśmy na łamach „Klamry” wspomnienia Zofii Gawędowej – żony Wincentego Gawędy, córki Karola Profica, Jadwigi Boguniowej – córki Marii Kocembowej, Stanisława Repecia – syna sołtysa, Stanisława Ziembli – brata Władysława, Kazimierza Kurka – przyjaciela rodziny Salów.

Można je również przeczytać na stronie <http://www.sbochenek.republika.pl/> w dziale Warto zobaczyć.

**Muzeum Historyczne Miasta Krakowa  
ul. Pomorska 2  
30-039 Kraków**

Szanowny Panie Redaktorze

W związku z przygotowywaniem przez Muzeum Historyczne Miasta Krakowa publikacji naukowej poświęconej więźniom krakowskiego gestapo, poszukując informacji natrafiłam na stronę „Klamry” <http://www.sbochenek.republika.pl/>. Dzięki zamieszczonym tam artykułom mogliśmy uzupełnić naszą komputerową kartotekę więźniów Montelupich (wspomnienia S. Maliny, Z. Gawędowej i inne).

Ze zrozumiałych względów pismo poświęciło wiele uwagi pacyfikacji Sułkowic 24 VII 1943 r. Natomiast nie natrafiłam na informacje na temat aresztowań w Sułkowicach 3 lipca 1944 r. Zgodnie z informacjami podanymi przez Stanisława Dąbrowę - Kostkę w „Hitlerowskich afiszach śmierci”, Kraków 1983, tego dnia aresztowano w Sułkowicach 14 osób, których listę przesyłam w załączniku. Część z tych osób pojawia się także we wspomnieniach p. Stefana Maliny, jako więźniowie Montelupich i potem Gross-Rosen.

Czy w związku z tym zechcieliby Pan Redaktor i Czytelnicy „Klamry”, oczywiście w miarę możliwości, pomóc nam w uzyskaniu dodatkowych informacji na temat tych postaci (daty urodzenia, losy w czasie wojny)? Czy zektnęliście się Państwo z publikacjami na ten temat?

Będę bardzo wdzięczna za wszelką pomoc w tym względzie.

Z wyrazami szacunku

**Monika Bednarek**

Stanisław Dąbrowa-Kostka pisze:

„Masowym aresztowaniom w Krakowie towarzyszyła identyczna policyjna akcja na prowincji. Dnia 3 lipca w Sułkowicach aresztowano Franciszka i dwóch Józefów Bernackich, Józefa i Władysława Bochenków, dwóch Stanisławów Bielów, Ludwika Francuziaka, Gabriela Kierczyńskiego, Stanisława Latonia, Józefa Lisowskiego, Józefa i Stefana Moskałów, Józefa Ostafina i Michała Śmiałka”.

*Hitlerowskie afisze śmierci, s. 278*

Jak łatwo zauważyć, autor nie wymienił wszystkich aresztowanych w Sułkowicach, także pisownia niektórych nazwisk jest nie właściwa.

Prosimy Czytelników o odpowiedź na list Pani Moniki Bednarek.

Redakcja „Klamry”

Obok niepublikowane dotąd fragmenty wspomnień znanego mieszkańca Sułkowic.

# HISTORIA

## Aresztowania w Sułkowicach 6 kwietnia 1944 3 lipca 1944

11 VI 1979 – przyjeżdża do Polski pierwszy raz po wyborze na papieża Jan Paweł II. Wśród darów, jakie otrzymał w czasie pobytu w Krakowie, znalazł się również zestaw narzędzi przygotowany przez FN „Kuźnia”.

1991 – powstaje pierwsza na naszym terenie spółka Jointventure Narzędzia Stanley Polska Sp. z o.o. Największa amerykańska firma narzędziowa podpisuje umowę z FN „Kuźnia” i tworzy w Sułkowicach oddział Stanley Tools Poland Lip. Spółka zatrudnia 70 pracowników, także przeniesionych z „Kuźni” i produkuje wyłącznie na eksport trzy narzędzia: szczypce nastawne, szczypce tynkarskie i obcęgi.

2003 – piłkarki ręczne KS Gościbia awansują do ekstraklasy. Jest to pierwszy w historii tak wielki sukces sułkowskiego sportu. Zespół z uwagi na sponsora strategicznego występował pod nazwą Meble Ryś Gościbia. W rozgrywkach o awans piłkarki na 21 spotkań odniosły 19 zwycięstw (bramki 474:328).

1-5 VII 2004 – pierwsza wizyta władz i mieszkańców miasta partnerskiego Ronchamp (Francja) w Sułkowicach.

**W następnych numerach „Klamry” m.in.:**

Poczet wójtów  
Konfederacja barska  
Sułkowice w Starostwie Lanckorońskim  
Szkoła nie tylko Kowalska  
Posłowie z Sułkowic  
Kalendarium okupacji hitlerowskiej

### Korzystano z następujących źródeł:

Antoni Czubiński, Jerzy Topolski: Historia Polski, 1988, Ossolineum

Paweł Jasienica: Polska Piastów, Polska Jagiellonów, 1986, PIW

Mieczysław Stanaszek: Sułkowice osiedle tysięcy kowali, 1973, Uniwersytet Śląski

Maciej Sabatowicz: Zespoleńi z młotem i kowadłem. Monografia FN „Kuźnia”, 1967

Piotr Sadowski: Gmina Pcim, 2003, Wydawnictwo „Strona”

80 i 100 lat szkolnictwa zawodowego w Sułkowicach – foldery okolicznościowe z 1975 i 1991

Protokoły z posiedzeń Rady Gminy Sułkowice

Danuta Suchorowska: Zbrodnia w imieniu prawa, 1995, Wyd. Akademickie Kraków

Materiały własne

**R. J.**

(imię i nazwisko autora znane redakcji)

Wczesnym rankiem do Sułkowic przyjechała grupa niemieckich żandarmów i gestapo pod dowództwem Drachenberga, aby aresztować emerytowanego kapitana Wojska Polskiego Stanisława Stanaszka. Kapitan przebywał u swej siostry Marii Kocembowej.

Niemcy po obstawieniu domu weszli do środka. Stanaszek trzymał za klamkę, bo nie chciał ich wpuścić do swego pokoju. Zawołał na siostrę, aby mu podała nóż. Podała. Otworzył drzwi, a Niemiec uderzył go w twarz. „Co ty...! Polskiego kapitana będziesz bił!” – krzyknął Stanaszek. Zaczęli się szamotać. Wtem padł strzał. Kapitan padł nieżywy. Jego siostra bardzo krzyczała, wymyślała Niemcom. Za to zabrali ją na gestapo do Myślenic. Nie załamała się na przesłuchaniach, okazała swój patriotyzm. Drachenberg wywiózł ją do Jawornika i zastrzelił w bramie cmentarza. Jej ostatnie słowa: „Ja ginę dziś, ty zginiesz jutro!” Tak się też stało. Zginął od granatu rzuconego przez Józka Fiałkowskiego.

## 30 kwietnia 1944

Rano przyjechało do Sułkowic dużo gestapowców. Najpierw obstawili dom Salów. Władysław Sala – ojciec uciekając został na dachu szopy śmiertelnie trafiony kulą. Aresztowano czterech jego synów: Władysława lat 24, Jana lat 22, Stanisława lat 20 i Tadeusza lat 16.

Ogółem aresztowano 17 osób, które zgromadzono w świetlicy kowalskiej w domu Salów. Następnie załadowano aresztantów na samochody pod ławki, na których siedzieli Niemcy.

Oprócz Salów byli jeszcze nast. aresztowani:

Wincenty Gawęda (lat 30), nauczyciel Karol Profic (48), dr Leonard Żychski (30), Kazimierz Bartkowiak (28), Władysław Wyrwała (21), ks. Marian Selwa (46), sołtys Stanisław Repeć (42), Tomasz Stręk (50), Franciszek Biskup (35), Władysław Ziembła (33), Karol Szatan (50), Józef Szatan (58), Józef Sułkowski (45).

**Stanisław Mielecki**

Przypominamy, że o wydarzeniach z kwietnia 1944 roku opublikowaliśmy na łamach „Klamry” wspomnienia Zofii Gawędowej – żony Wincenego Gawędy, córki Karola Profica, Jadwigi Boguniowej – córki Marii Kocembowej, Stanisława Repecia – syna sołtysa, Stanisława Ziembli – brata Władysława, Kazimierza Kurka – przyjaciela rodziny Salów.

Można je również przeczytać na stronie <http://www.sbochenek.republika.pl/> w dziale Warto zobaczyć.

**Muzeum Historyczne Miasta Krakowa  
ul. Pomorska 2  
30-039 Kraków**

Szanowny Panie Redaktorze

W związku z przygotowywaniem przez Muzeum Historyczne Miasta Krakowa publikacji naukowej poświęconej więźniom krakowskiego gestapo, poszukując informacji natrafiłam na stronę „Klamry” <http://www.sbochenek.republika.pl/>. Dzięki zamieszczonym tam artykułom mogliśmy uzupełnić naszą komputerową kartotekę więźniów Montelupich (wspomnienia S. Maliny, Z. Gawędowej i inne).

Ze zrozumiałych względów pismo poświęciło wiele uwagi pacyfikacji Sułkowic 24 VII 1943 r. Natomiast nie natrafiłam na informacje na temat aresztowań w Sułkowicach 3 lipca 1944 r. Zgodnie z informacjami podanymi przez Stanisława Dąbrowę - Kostkę w „Hitlerowskich afiszach śmierci”, Kraków 1983, tego dnia aresztowano w Sułkowicach 14 osób, których listę przesyłam w załączniku. Część z tych osób pojawia się także we wspomnieniach p. Stefana Maliny, jako więźniowie Montelupich i potem Gross-Rosen.

Czy w związku z tym zechcieliby Pan Redaktor i Czytelnicy „Klamry”, oczywiście w miarę możliwości, pomóc nam w uzyskaniu dodatkowych informacji na temat tych postaci (daty urodzenia, losy w czasie wojny)? Czy zeknęliście się Państwo z publikacjami na ten temat?

Będę bardzo wdzięczna za wszelką pomoc w tym względzie.

Z wyrazami szacunku

**Monika Bednarek**

Stanisław Dąbrowa-Kostka pisze:

„Masowym aresztowaniom w Krakowie towarzyszyła identyczna policyjna akcja na prowincji. Dnia 3 lipca w Sułkowicach aresztowano Franciszka i dwóch Józefów Bernackich, Józefa i Władysława Bochenków, dwóch Stanisławów Bielów, Ludwika Francuziaka, Gabriela Kierczyńskiego, Stanisława Latonia, Józefa Lisowskiego, Józefa i Stefana Moskalów, Józefa Ostafina i Michała Śmiałka”.

*Hitlerowskie afisze śmierci, s. 278*

Jak łatwo zauważyć, autor nie wymienił wszystkich aresztowanych w Sułkowicach, także pisownia niektórych nazwisk jest nie właściwa.

Prosimy Czytelników o odpowiedź na list Pani Moniki Bednarek.

Redakcja „Klamry”

Obok niepublikowane dotąd fragmenty wspomnień znanego mieszkańca Sułkowic.

# RUDNIK

## Wspólnota Charytatywna im. Jana Pawła II



W dniu 2 kwietnia br. w rocznicę śmierci Jana Pawła II Wspólnota Charytatywna działająca przy ZPO w Rudniku otrzymała swoje imię. Nastąpiło to podczas Mszy świętej o godzinie 11-tej w kościele parafialnym pw. św. Maksymiliana w Rudniku.

Prowadzący rekolekcje ks. Krzysztof nadał jej imię naszego Papieża. Oprawę liturgiczną tej Mszy stanowiły cytaty Sługi Bożego Jana Pawła II. Swoją grą na skrzypcach i flecie uświetniły uroczystość Ania i Ula Flaga z naszej Wspólnoty. Młodzież złożyła uroczyste ślubowanie. Został również poświęcony nasz proporzec. Z jednej strony widnieje na nim obraz Ojca Świętego wpatzonego w krzyż. To dla naszej Wspólnoty znak, skąd mamy czerpać siły i od Kogo uczyć się miłości miłosiernej. Na tej stronie jest również napis: „Wspólnota Charytatywna im. Jana Pawła II”. Na drugiej stronie proporzca namalowany obraz przedstawia wyciągnięte z chlebem nasze dłonie. Chleb powszedni – symbol tego, co jest człowiekowi najbardziej potrzebne do życia. Chcemy zatem jako Wspólnota dzielić się i nieść pomoc potrzebującym. Chleb to również symbol eucharystii – ma nam przypominać o naszej formacji duchowej i życiu sakramentalnym. Napis z tej strony informuje skąd jesteśmy: ZPO w Rudniku Parafia św. Maksymiliana Kolbe. Obydwa obrazy namalowała i podarowała naszej Wspólnocie artystka plastik Urszula Mosur-Nowak. Przez całą tę uroczystość, ślubowanie, wspaniały proporzec chcieliśmy nadać formalny charakter naszej kilkuletniej działalności.

Oprócz przygotowania paczek dla ubogich rodzin naszej parafii przed świętami, wykonania kartek i stroików świątecznych, których dochód przeznaczamy na cele świetlicy socjoterapeutycznej w Rudniku, kwestowaniu na potrzebujących z naszej miejscowości, pomagamy słabszym uczniom w odrabianiu zadań na świetlicy. Od tego roku nawiązaliśmy kontakt z chorymi naszej parafii. Uczniowie zanoszą chorym czasopisma i intencje modlitewne. Powstał też „Bank Modlitwy”. Każdy z nas odmawia codziennie wybraną przez siebie modlitwę i ofiaruje ją w intencji, jaka jest podana do „Banku Modlitwy”. Codziennie więc zanosimy, za wstawiennictwem naszego Patrona, modlitewne prośby o zdrowie, nawrócenie, zgodę, wyzwolenie z nalogów itp. Każdy zgłaszający intencje zapewniony jest o dyskrecji. Naszym duchowym opiekunem jest nasz ks. proboszcz Aleksander Zemła, który też należy do „Banku Modlitwy”.

„Bank Modlitwy” wychodzi poza naszą wspólnotę, tzn. może do niego należeć każdy, kto chce ofiarować swoją modlitwę za chorych i potrzebujących z naszej parafii. Chęć modlitwy deklarowali również sami chorzy, którzy wiedzą o naszej modlitwie w ich intencji. Mamy nadzieję, że „Bank Modlitwy” przyczyni się w szczególny sposób do duchowego odrodzenia naszej parafii.

Dorota Mielecka  
Katecheta

# HARBUTOWICE

## Wspominamy Patrona

Nie trzeba mieszkać w wielkim mieście, by móc godnie uczcić pierwszą rocznicę odejścia Sługi Bożego Jana Pawła II do Domu Ojca. Najlepszym tego przykładem jest wydarzenie, jakie miało miejsce 2 kwietnia 2006 r. przed budynkiem Szkoły Podstawowej w Harbutowicach.

O godz. 21.00, przed płaskorzeźbą swojego Patrona, zebrali się uczniowie szkoły i mieszkańcy, którzy wspólnie z grupą apostołską modlili się za zmarłego Ojca Świętego. Przygotowane przez młodzież czuwanie miało charakter nie tylko modlitw w intencji Jana Pawła, ale również było pewną formą wspomnień Jego słów, które przez wiele lat do nas kierował.

Modlitwy, przepłatanie śpiewem i różańcem, nabrały szczególnego wyrazu, gdy można było po raz kolejny usłyszeć ten charakterystyczny głos Papieża-Polaka. W takiej chwili każdy popadał w zadumę nad sensem życia. Płonące świece przyniesione przez uczestników nabożeństwa, ułożone w kształcie serca potęgowały atmosferę świętości i refleksji.

Wiemy, że życie Jana Pawła II to „ofiara oparta na wierze” i teraz była kolejna okazja, aby złożyć podziękowanie za Jego posługę, dlatego pomimo chłodu i późnej pory wszyscy trwali w czuwaniu i adoracji.

Takie momenty scalają jeszcze bardziej wspólnotę, należy być dumnym, że jest takie miejsce gdzie wszyscy spotykają się w imię wspólnego dobra. Dzieci, młodzież i dorośli, każdy na swój sposób uczestniczył w tym wspomnieniu. O 21.37 wszyscy minutą ciszy oddali hołd Ojcu Świętemu. Przed oczami pojawiły się retrospekcyjne obrazy sprzed lat i z trudem powstrzymano łzy.

Mam nadzieję, że ten sposób przeżywania rocznicy ostatniej pielgrzymki Jana Pawła II na stałe będzie skupiał mieszkańców Harbutowic, co w efekcie będzie prowadziło do radosnego spotkania z Ojcem w Domu Niebieskim.

Animatorka Marta Liszka

## KRZYWACZKA Wiem Więcej

Konkurs organizowany przez Małopolskiego Kuratora Oświaty oraz Marszałka Województwa Małopolskiego „Wiem Więcej” miał na celu upowszechnienie wśród uczniów szkół gimnazjalnych postaw edukacyjnych, polegających na zdobywaniu i wykorzystywaniu wiedzy z różnych dziedzin nauki.

Spółeczność szkoły w Krzywaczce podeszła do konkursu ambitnie. Do pani Aleksandry Stręk odpowiedzialnej za jego organizację wpłynęło dużo zgłoszeń. Nasza biblioteka szkolna oraz nauczyciele udostępnili wiele książek i materiałów, jak również dali uczniom cenne wskazówki, które pomogły przygotować się wszystkim do pierwszego etapu konkursu (10 lutego). Do następnego etapu (Wiśniowa, 31 marca) zakwalifikowali się Maciej Księżarczyk i Andrzej Ścisłowski.

W etapie rejonowym 28 uczniów musiało rozwiązać test, a potem sześć najlepszych osób czekała jeszcze odpowiedź ustna. Rywalizacja w pierwszej części konkursu była tak zacięta, iż doszło do dogrywki o szóste miejsce pomiędzy trzema uczniami; dwoma z naszej szkoły oraz jednym uczniem ze szkoły gospodarzy. Do finałowej szóstki etapu powiatowego zakwalifikował się jeden z uczniów z naszej szkoły - Andrzej Ścisłowski, który ostatecznie zakończył swoje zmagania na piątym miejscu, natomiast Maciej Księżarczyk zajął miejsce siódme. Do etapu wojewódzkiego z naszego powiatu zakwalifikował się zdobywca 1. miejsca.

Reasumując, udział w konkursie można uznać za udany, zważywszy na to, że uczniowie z naszego gimnazjum po raz pierwszy brali w nim udział. Trzeba pochwalić bardzo dobrą organizację konkursu i jego bezproblemowy przebieg. Serdecznie zapraszamy wszystkich gimnazjalistów do sprawdzenia swoich sił w następnych edycjach konkursu „Wiem Więcej”.

Maciej Księżarczyk, Andrzej Ścisłowski  
Aleksandra Stręk (opieka pedagogiczna)

# BIERTOWICE

## Śladami Jana Pawła II

Postać Jana Pawła II jest nam bardzo bliska, jest dla nas autorytetem, dlatego 22 marca 2006 r. klasy IV - VI udały się na wycieczkę pt. „Śladami Jana Pawła II”.

Najpierw pojechaliśmy do Wadowic, gdzie zwiedziliśmy „Dom Papieża”. Bardzo zaciekawiły nas eksponaty, fotografie, które się tam znajdowały. Z podziwem spoglądaliśmy na świadectwa Karola Wojtyły. Ze wzruszeniem słuchaliśmy słów siostry zakonnej. Idąc obok kościoła zwróciliśmy uwagę na zegar słoneczny i napis, o którym wspominał Jan Paweł II będąc w Wadowicach: „Czas ucieka, wieczność czeka”.

Później udaliśmy się do kościoła, aby zobaczyć te miejsca, które szczególnie bliskie były młodemu Karolowi Wojtyłe. Obejrzelśmy więc ołtarz, chrzcielnicę, pomodliliśmy się krótko. Następnie obejrzelśmy rynek, zakupiliśmy pamiątki i zjedliśmy smaczne „papieskie kremówki”.

Autokarem udaliśmy się do Krakowa, aby w kinie obejrzeć film pt. „Jan Paweł II”. Film bardzo nam się podobał, z zapartym tchem oglądaliśmy kolejne sceny. Wielu z nas potoczyła się łza po policzku, byliśmy bowiem bardzo wzruszeni.

Zadowoleni wróciliśmy do domu.

Joanna Kutryba, kl. VI SP Biertowice  
Bogusława Moskała (opieka pedagogiczna)

## Pokonkursowe wrażenia

W dniu 29 marca 2006 roku odbył się Gminny Konkurs pod hasłem „Moja mała Ojczyzna”. W konkursie wzięli udział uczniowie ze wszystkich szkół podstawowych w naszej gminie. Konkurs rozgrywał się w dwóch grupach wiekowych. Jedną grupę stanowiły dzieci z klas III, a drugą IV - VI. Naszą szkołę z Biertowic reprezentowali Karolina Grońska i Maciej Śmielek oraz Alicja Ciężkowska i Klaudia Profic.

Pod czujnym okiem naszej pani wychowawczyni Anny Burdy przygotowywaliśmy się do tego konkursu starannie. Chcieliśmy się zaprezentować jak najlepiej. Uczniowie z całej gminy byli bardzo dobrze przygotowani. Na początku pisaliśmy test, później każda grupa prezentowała stare, zabytkowe przedmioty i najciekawsze miejsca w naszej gminie. Każdy z uczestników miał wielką treść. My dzięki naszej opiekunce nie czuliśmy zdenerwowania.

W ocenie poszczególnych grup brano pod uwagę następujące kryteria: test, oryginalność, estetykę, zgodność z tematem oraz wkład pracy. Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali nagrody pocieszenia, a zwycięzcy nagrody książkowe.

Byliśmy bardzo zadowoleni z wyników konkursu. Z podniesionym czołem wróciliśmy do szkoły. Zajęliśmy przecież dwa pierwsze miejsca.

Alicja Ciężkowska, kl. III SP Biertowice

Cieszyłam się bardzo, że to ja mogę reprezentować szkołę w Biertowicach na 51 Powiatowym Konkursie Recytatorskim, który odbył się 30 marca 2006 r. w myślenickim Ośrodku Kultury i Sportu.

Poziom wygłaszanych przez uczniów wierszy i prozy był bardzo wysoki. Było dużo uczestników, którzy doskonale wczuwali się w odgrywane role, mówili głośno, to znów ciszej, potrafili się rozpląkać, udawać wielkie zdziwienie. Bardzo się denerwowałam czy potrafię im dorównać. Mimo że nie osiągnęłam sukcesu, o jakim marzyłam, nie żałuję, iż wzięłam udział w konkursie. Poznałam koleżankę Gabrysię i kolegę Mateusza ze szkoły z Harbutowic. Nagrodę za konkurs otrzymam na koniec roku na ostatnim apelu od pani dyrektora.

Urszula Bochenek, kl. II SP Biertowice

Zdjęcie z archiwum Szkoły Podstawowej  
im. Janusza Korczaka w Biertowicach

## Wiosna! Wiosna! Wiosna!



Wprawdzie pogoda i leżący gdzieniegdzie śnieg nie wskazywał na to, ale naprawdę 21 marca nadeszła tak długo oczekiwana przez wszystkich wiosna.

Jak tradycja nakazuje witaliśmy ją w naszej szkole hucznie i wesoło. Zamiast zajęć lekcyjnych jak co roku świętowaliśmy wspólnie z podopiecznymi Domu Pomocy Społecznej z Izdebnika. Zabawa przebiegała pod znakiem dobrego humoru i rozrywki. Nastrój ten panował dzięki występom artystycznym prezentowanym kolejno przez uczniów wszystkich klas., a także przedszkolaków, którzy jak zwykle zbierali najwięcej owacji.

Po prezentacji uczniowie klas I, II, III wraz ze swoimi wychowawcami udali się w barwnym orszaku nad rzekę, aby tradycyjnie „utopić Marzannę”. W bieżącym roku szkolnym nie było wszystkich atrakcji, na które liczyli najmłodsi, ze względu na aurę musieliśmy zrezygnować z jazdy konnej.

Uczniowie klas IV, V, VI wzięli udział w rozgrywkach sportowych „O berło Króla Macjusia I”. Zawodnikom nie brakowało ambicji, co powodowało, że walka o wejście do finału była zawzięta. Na mecze finałowe zabrakło jednak w tym dniu czasu i dlatego mistrzów poznamy po kolejnych rozgrywkach. Nadmienić warto, iż w punktacji prowadzi klasa V.

21 marca był to jeden z tych nielicznych dni w roku szkolnym, w którym wszystkim dopisywały humory, nikt nie odpisywał w szkolnych zakamarkach zadań domowych i nikt nie bał się, że zarobi złą ocenę. Myślę, że był to naprawdę ciekawy i bezpieczny sposób na spędzenie pierwszego dnia wiosny zwanego też w słowniku uczniowskim „Dniem wagarowicza”.

Joanna Kutryba, kl. VI SP Biertowice  
Agnieszka Lipczyńska - Łabędź (opieka pedagogiczna)

## Mój pierwszy egzamin

4 kwietnia 2006 roku był to najważniejszy dzień dla każdego szóstkłasy. W tym właśnie dniu pisaliśmy swój pierwszy w życiu egzamin. Około godz. 8.<sup>00</sup> poszłam do kościoła. Postanowiłam pomodlić się w intencji szczęśliwego napisania sprawdzianu, a także za brata, który w tym dniu zdawał egzamin na prawo jazdy. O godz. 8.<sup>30</sup> byłam w szkole. Moje pierwsze wrażenie to strach i obawa, że egzamin będzie za trudny, że sobie nie poradzę. Przerzątał mnie także fakt, iż w skład komisji wchodziły trzy osoby, natomiast nas było tylko czworo. Po odczytaniu tekstu przez jedną panią z komisji czułam jak pot ścieka mi po czole. Byłam zdenerwowana, ale na szczęście niepotrzebnie. Mam nadzieję, że napisałam poprawnie na większość pytań. Po napisaniu sprawdzianu poczułam wielką ulgę.

Wiem, że przede mną w życiu jeszcze wiele sprawdzianów. Wiem także, że tego egzaminu nigdy nie zapomnę.

Aleksandra Fus, kl. VI SP Biertowice  
Agnieszka Lipczyńska - Łabędź (opieka pedagogiczna)

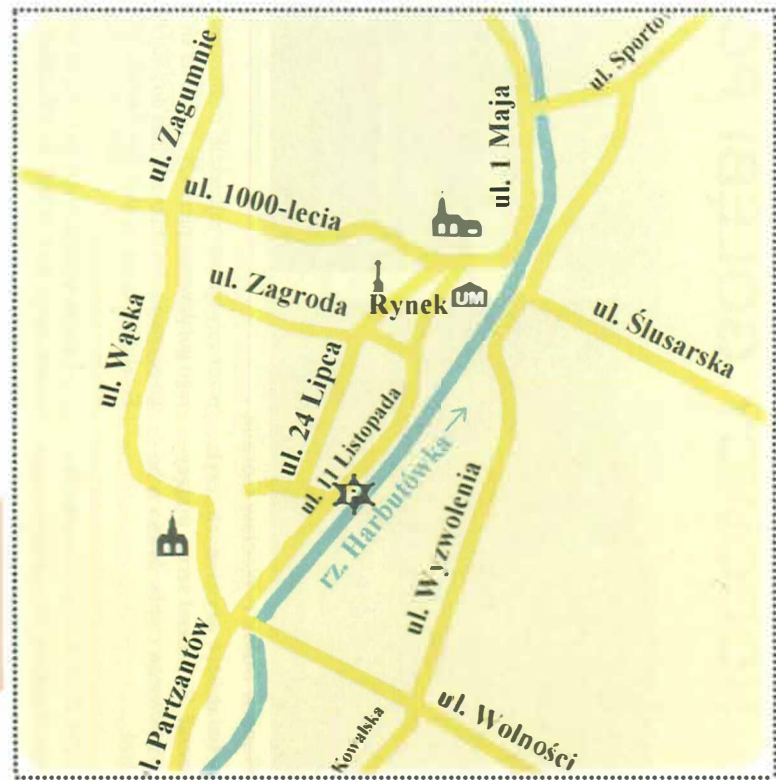
# Gmina Sułkowice

## LEGENDA

-  Stacja Paliw
-  Szkoła
-  Ośrodek Zdrowia
-  Fabryka Narzędzi
-  Poczta
-  Cmentarz
-  Kościół
-  Kapliczka
-  Boisko sportowe
-  Pomnik
-  Strażnica OSP
-  Urząd Miejski
-  Policja
-  Dom Opieki Społecznej
-  Pomnik przyrody
-  Stadion, hala sportowa, gimnazjum
-  Baza GS
-  Ośrodek Kultury
-  Bank Spółdzielczy
-  Stacja Naprawy Samoch.
-  Zabytek



### Sułkowice - Centrum





# HODOWCY GOŁĘBI POCZTOWYCH



Wacław Sulek i Wacław Góralik

**Kochają świat istot ożywionych, czyli ptaków, zwierząt. Są ludźmi serca, mający mi dużo wewnętrzznego ciepła. Mowa o hodowcach gołębi.**

Oddział PZHGP (Polskiego Związku Hodowców Gołębi Poczтовых) w Sułkowicach skupia w dwóch sekcjach przeszło 140 członków – mieszkańców gminy Sułkowice oraz Jasionicy, Jastrzębi, Izdebnika i Jawornika. Prezesem Oddziału jest Wacław Góralik, wiceprezesami: Jan Łaski (skarbnik), Wacław Sulek (sekretarz), Tadeusz Włoch (kierownik lotów), Stanisław Łapa (sprawy gospodarcze). Zarząd spotyka się raz w miesiącu. Hodowcy sami finansują swą działalność.

Od początku maja do końca września co tydzień miłośnicy gołębi rywalizują w lotach. W każdą sobotę za strażnicą OSP w Sułkowicach na placu przy baraku jest duży ruch. To hodowcy ładują klatki do specjalnego tira, który odwiezie ptaki na miejsce startu. A w niedzielę ci pasjonaci wpatrują się w niebo, czy powracają ich gołębie. Radość a niekiedy rozczarowanie maluje się na ich twarzach. Potem



przez cały tydzień najczęściej rozmawiają, którego gołąb wrócił pierwszy. Tu nie da się nikogo ocyganić – technika zawitała do gołębników. Fotokomórka jak na stadionie zarejestruje przylot.

Loty są organizowane na różnych odległościach, nawet do 1100 km, np. z Brukseli, światowej stolicy hodowców gołębi poczтовых. Tu wyhodowano najlepsze gołębie rasy (szczypty) jak aarden, meulemans czy najszynniejszą jansen. W Sułkowicach też je mają.

Ażby gołębie wygrywały, hodowca musi je trenować. Trening polega na odbywaniu przez nie lotów ćwiczebnych z krótkich odległości oraz na lataniu w pobliżu gołębnika. Młode gołębie traktuje się jak początkujących sportowców, których dopiero musi się nauczyć walczyć i wygrywać.

Hodowca musi być nie tylko trenerem, ale także jakby weterynarzem. Wskutek znacznego zanieczyszczenia przyrody, dziś dla gołębi kupuje się specjalne odżywki w specjalistycznych sklepach.

Nade wszystko hodowca jest wielkim pasjonatem, co ostatnie pieniądze da na gołębie, chociaż najczęściej nie jest zbyt majątny. To człowiek prosty, szczerzy, nieuwikłany w polityczne gry i interesy. Godzinami może patrzeć na gołębie i z nimi rozmawiać, zwłaszcza wtedy, gdy np. żona go „wkurzy”. Zły nastrój szybko mu jednak mija, przecież ma „gołębie serce”.

Nie sposób wymienić wszystkich sportowych osiągnięć sułkowickich hodowców. Jednym z rekordzystów jest prezes Wacław Góralik. W jego mieszkaniu na poczesnym miejscu stoją bardzo liczne puchary i nagrody za zwycięstwa w lotach. Największe osiągnięcia mają także Władysław Latoń, Józef Moskal, Władysław Frosztęga (najstarsi hodowcy), Wacław Sulek, Andrzej Dymek, Józef Dymek, Stanisław Łapa, Jan Łaski, Stanisław Góralik, Władysław Góralik, Marek Pająk, Piotr Pająk i wielu innych.

Wszystkich łączy wielka przyjaźń.

Hodowcy gołębi poczтовых nie zapominają o ofiarach tragedii na wystawie w Chorzwie. Opowiadają ze wzruszeniem o swych zmarłych kolegach, wspominają zawodniczkę Gościbi Kamilę Bartkiewicz.

W numerze 3 miesięcznika „Hodowca” jest wiersz **Zbigniewa Kłagi**.

*Pamięci hodowców i przyjaciół gołębi, którzy zginęli w Chorzwie*

## Moje gołębie

Kiedys, gdy się obudzę ze snu może wiecznego, znowu do gołębi miłość rozbudzę i przygotuję je do lotu długiego.

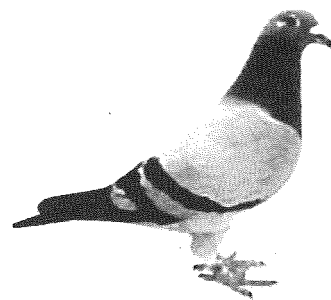
Bo miłością mą były gołębie, zawsze dla nich czas miałem, patrzyłem jak lecą w przestrzeń głębię i zawsze na nie cierpliwie czekałem.

Będę miał w niebie po prawej i lewej stronie parę swych gołąbków kochanych i znowu tam będę miał w swym gronie hodowców, kolegów mi bliskich i znanych.

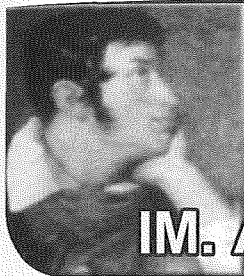
Przy ceremonii dla bliskich dość smutnej, one skupione w klatkach siedziały, potem dla nich w chwili zbyt okrutnej puszczane nie odlatując nad grobem moim latały.

Bo one także małe serca mają czule i hodowcy oddane są szczerze, tak jak inne zwierzęta swego pana kochają, gotowe swe ptasie życie oddać w ofierze.

Gdynia, luty 2006



tekst i fot. Stefan Bochenek



# „ADAŚ”

## GAZETKA SZKOŁY PODSTAWOWEJ IM. ADAMA MICKIEWICZA W SUŁKOWICACH

### Witaj wiosno!

21 marca u nas w szkole odbyły się konkursy i rozgrywki między klasami związane z pierwszym dniem wiosny. Trzeba było przygotować jakąś scenkę o swojej klasie, piosenkę, a przedstawiciele klas mieli narysować plakat, po którym poznamy, że wiosna nadchodzi. Później odbył się konkurs wiedzy o wiosnie. Była też rywalizacja sportowa. Ostatnim zadaniem było namówienie wychowawców do tajemniczego konkursu. Okazało się, że wychowawcy mieli wybrać sobie ziemniaka i jak najszybciej obrać go plastikowym nożem tak, by była jak najcieńsza skórka. Wszystkie konkurencje były punktowane, a my zniecierpliwieni czekaliśmy na wyniki. Nareszcie! Pan Piotr Sroka ogłosił werdykt: wyróżnienia zdobyły: klasa IV b i klasa V b. Pierwsze miejsce otrzymała klasa VI c !!!

Agnieszka Nykiel kl. VI c

### Film „Jan Paweł II”

Dnia 24 marca 2006r. pani Renata Boczkaja zorganizowała wyjazd dla uczniów klas szóstych do kina Cinema City na film pt. „Jan Paweł II”. Był on bardzo wzruszający. Opowiadał o życiu i pracy naszego kochanego Papieża Jana Pawła II. Rozpoczął się od sceny ukazującej zamach na Papieża 13 maja 1981 roku. Po tym tragicznym wydarzeniu Ojciec Święty przebywał w szpitalu i wspominał swoją młodość, pierwsze spotkania z młodzieżą, lata okupacji, śmierć ojca. W filmie pokazane są Jego wizyty w Polsce i wielu innych krajach. Postać Jana Pawła II kreuje dwóch aktorów, jeden z nich odtwarza młodego Karola do wyboru na Stolicę Piotrową, drugi gra Jana Pawła II aż do Jego śmierci. Jest nim wybitny aktor John Voit. Wszystkim serdecznie polecam obejrzenie tego filmu.

Anna Ciężkowska kl. VI c

### Żywa lekcja przyrody

Dnia 23.03.2006 w naszej szkole odbyła się żywa lekcja przyrody. Była ona interesująca. Pani ciekawie opowiadała o gadach i płazach. Chciała nam przekazać jak najwięcej wiadomości o tych zwierzętach. W dodatku przywiozła je ze sobą, więc mogliśmy je dokładnie obejrzeć. W tej prezentacji wzięli udział uczniowie z klas IV-VI. Lekcja zdecydowanie różniła się od innych i dlatego wydawało nam się, że zbyt szybko się skończyła.

Agnieszka i Madzia z kl. VI d

### Sprawdzian klas szóstych

4 kwietnia wszyscy uczniowie klas szóstych pisali sprawdzian kompetencji. Nas również nie ominęło to zadanie. Prawie wszyscy byliśmy zdenerwowani. W odświętnych strojach o godzinie 8:30 weszliśmy do sal i czekaliśmy rozdanie prac i na rozerwanie folii.

I zaczęło się! Tytuł był dość ładny i słodki: „Pszczółki i miód”. Po przeczytaniu instrukcji, zmierzaliśmy się z zadaniami, które swą treścią nawiązywały do tytułu. Przeważały zagadnienia matematyczne np. obliczenie powierzchni pola przeznaczonego na pasiekę, do nich zostały dołączone: polonistyczne, przyrodnicze i historyczne. Oczywiście najdłuższym zadaniem było napisanie wypracowania, w którym należało opisać osobę „pracowitą jak pszczoła”, służącą swą pracą innym. Po 60 min. wyteżonej pracy musieliśmy oddać test. Choć byliśmy zmęczeni, to jednak zadowoleni, że sprawdzian mamy już za sobą.

Teraz zniecierpliwieni czekamy na wyniki.

Agnieszka, Ula Magda, Aga, Łukasz i Kamil z VI klasy

### Gminny Konkurs Regionalny

#### „Moja mała Ojczyzna”

W dniu 29 marca 2006r, odbył się w Sułkowicach Gminny Konkurs Regionalny pod hasłem „Moja mała Ojczyzna”. Wzięło w nim udział 15 drużyn (6 par z klas III i 9 par z klas IV- VI) ze wszystkich szkół podstawowych naszej gminy.

Konkurs składał się z czterech części:

I – uczniowie odpowiadali pisemnie na pytania testowe dotyczące wiadomości o naszym regionie,

II – rozpoznawali na zdjęciach obiekty, zwierzęta, rośliny,

III – prezentowali przyniesione eksponaty związane kulturowo i historycznie z naszym regionem (przekazali je potem do tworzącego się muzeum regionalnego w Sułkowicach),

IV – prezentowali wcześniej wykonane plakaty, zachęcając innych do odwiedzenia tych ciekawych i pięknych miejsc.

Zadania konkursowe oceniała komisja złożona z nauczycieli poszczególnych szkół biorących udział w konkursie. Jury nie miało łatwego zadania, gdyż poziom wiadomości oraz prezentacji wykonanych plakatów i przywiezionych eksponatów był bardzo wysoki i wyrównany. Po zsumowaniu punktów z części pisemnej i ustnej zostały ogłoszone wyniki.

Klasy III

1. Klaudia Profic i Alicja Ciężkowska (Biertowice)
2. Karolina Grońska i Maciej Śmitek (Biertowice)
3. Damian Jędrzejowski i Łukasz Mardaus (Sułkowice)

Klasy IV-VI

1. Magdalena Światłoń i Justyna Ziembla (Sułkowice)
2. Mariola Urbańczyk i Daniel Kowal (Harbutowice)
3. Michał Grzesiak i Dawid Kozik (Sułkowice)

Najlepsi uczniowie odebrali gratulacje, nagrody i dyplomy z rąk p. burmistrz Władysławy Kołodziejczyk oraz p. wicedyrektor Anny Wittek. Serdecznie dziękujemy osobom i instytucjom, dzięki którym uczestnicy konkursu mogli otrzymać nagrody: Burmistrzowi Gminy Sułkowice, Radzie Rodziców przy SP Sułkowice, Starostwie Powiatowemu w Myślenicach, P. Ryszardowi Grzesiakowi i Prezesowi Gminnej Spółdzielni „S. Ch.” w Sułkowicach.

Organizatorzy:

Elżbieta Bukowska, Małgorzata Mardaus, Dorota Twardosz

### Turniej BRD

5.04.06. w Krzywaczce odbył się XXIX Powiatowy Turniej o Bezpieczeństwie w Ruchu Drogowym. Naszą szkołę reprezentowała drużyna składająca się z trzech uczniów, którzy wcześniej zwyciężyli w etapie szkolnym. Byli to Wojciech Nykiel kl. IV d, Łukasz Jędrzejowski kl. IV c, Jarosław Mardaus kl. V c. W turnieju wzięło udział 34 drużyny z naszego powiatu.

Zawodnicy mieli do wykonania trzy zadania:

1. Test ze znajomości przepisów ruchu drogowego.
2. Jazda po miasteczku rowerowym.
3. Tor przeszkód.

Nasi zawodnicy byli świetnie przygotowani, o czym świadczy V miejsce!!! W nagrodę otrzymali piłki nożne i wspaniały dyplom dla szkoły. (Redakcja)

Dodatek „ADAŚ” redaguje koło dziennikarskie pod kierunkiem Danuty Nykiel.  
Fot. z archiwum SP Sułkowice

## Wojewódzki sukces Moniki

Dnia 13 marca 2006r. w Krakowie odbył się wojewódzki finał konkursu wiedzy o świętych i błogosławionych wyniesionych na ołtarze przez papieża Jana Pawła II. Brałam w nim udział, reprezentując szkołę, do której uczęszczam, czyli Gimnazjum im. Stefana kard. Wyszyńskiego w Sułkowicach. Inicjatorami tego diecezjalnego konkursu była Kuria Metropolitalna w Krakowie Wydział Katechetyczny.

Jednak zanim znalazłam się w finałowej sześćdziesiątce, tak jak inni uczestnicy konkursu musiałam przejść przez kilka wcześniejszych etapów. Pierwszym z nich, obowiązkowym, były oceniane przez katechetów zmagania klasowe. Uczniowie, którzy uzyskali największą ilość punktów, kwalifikowali się do następnej tury – szkolnej. Uczestnicy tego etapu musieli znać 14 życiorysów świętych i błogosławionych. Etap ten wyłonił dwie osoby (Joannę Stokłosę z III h i mnie), które reprezentowały szkołę na szczeblu rejonowym, który odbywał się w Gimnazjum w Bysinie. Pierwsza ósemka stamtąd została zaliczona do grona finalistów. W ostatnim etapie wymagano znajomości treści trzech książek, które zawierały szczegółowe opisy życia świętych i błogosławionych, wyniesionych do chwały ołtarzy przez papieża Polaka.

Rozpoczęcie rywalizacji finalistów zaplanowano na godzinę jedenastą. Razem ze swoją katecheta p. Barbarą Szatan przybyłyśmy do Krakowa nieco wcześniej, więc wstąpiłyśmy do Bazyliki św. Franciszka z Asyżu naprzeciwko Kurii. Wkrótce dołączyłyśmy do innych uczestników konkursu, a kiedy nadszedł czas rozpoczęcia finału zaprowadzono nas do sali wykładowej, w której mieliśmy pisać. Przez kilka minut ksiądz wyjaśniał nam zadania, po czym przystąpiliśmy do ich rozwiązywania. Mieliśmy na to 45 minut.

Po napisaniu testu wyszliśmy z sali i zeszliśmy schodami do pomieszczenia, w którym już czekał na nas poczęstunek i gorąca herbata i gdzie mogliśmy porozmawiać o konkursowych emocjach.

W oczekiwaniu na wyniki razem z opiekunami powędrowaliśmy do Kościoła Mariackiego. Tam jedna z sióstr zakonnych opowiedziała nam o historii kościoła i o słynnym ołtarzu Wita Stwosza, a także o innych zabytkach. Potem wróciliśmy do Kurii Metropolitarnej i zwiedzaliśmy kaplicę biskupią.

Wreszcie nadszedł czas ogłoszenia wyników. Zebraliśmy się w sali i niecierpliwie czekaliśmy. Kiedy krzesła się zapelnily, każdy z uczestników otrzymał książkę oraz podziękowanie za udział w konkursie.



Monika Drózdź i p. Barbara Szatan

Następnie pieśnią „Barka” przywitaliśmy Metropolitę Krakowskiego, a obecnie Kardynała Stanisława Dziwisza i mogliśmy z Nim porozmawiać. Chwilę potem zostały ogłoszone wyniki konkursu. Pierwszych dziesięć osób o najwyższą ilość punktów otrzymało nagrody i gratulacje z rąk samego Kardynała. Końcowym punktem programu było wspólne zdjęcie z Metropolitą Krakowskim.

Jako laureatka konkursu uważam, że było to przeżycie, które zawsze będę pamiętała. Szczególnie spotkanie z osobą, która towarzyszyła Janowi Pawłowi II wywarło na mnie ogromne wrażenie. Wiem, że warto było poświęcić czas na przygotowanie się do konkursu. Od tego dnia, 13 marca, nie uważam już trzynastki za liczbę, która przynosi pecha. Mnie zawsze będzie przypominała wyróżnienie, jakie mnie spotkało.

Uczestniczka i laureatka konkursu  
Monika Drózdź z II g

PS Monika z wrodzoną skromnością „zapomniała” wspomnieć, że zajęła w tym konkursie I miejsce – znaczącą różnicą punktów pokonała pozostałych sześćdziesięciu finalistów. Monice i jej opiekunce p. Barbarze Szatan składamy serdeczne gratulacje!



## Patron bliski czy daleki?

Często ubolewamy nad tym, że współczesnej młodzieży brak wzorców i ideałów, do których mogłaby dążyć. Nasza społeczność szkolna ma to szczęście, że jej patronem jest człowiek ze wszech miar zasługujący na miano wzorca.

Chcąc przybliżyć młodzieży postać Prymasa Tysiąclecia został zorganizowany w naszej szkole konkurs wiedzy o patronie „Kardynał Wyszyński – Prymas i Mąż Stanu”. Zmagania toczyły się w trzech etapach. Finał konkursu został przeprowadzony 7 kwietnia br. Spośród 10 finalistów wyłoniono 4 najlepszych:

I miejsce Radosław Drózdź z III e,  
II miejsce Karol Socha z I d,  
III miejsce Kinga Ziembla z III d i Maria Stręk z I g.

W nagrodę laureaci konkursu wraz z sześcioma innymi uczniami naszej szkoły pojadą do Warszawy na I Zlot Szkół im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego.

W imieniu komisji konkursowej  
Barbara Biel



## Studzienka

Studzienka w Harbutowicach pochodzi z około 1887 roku. Znajduje się przy trasie Sułkowice – Sucha Beskidzka.

Jeszcze kilkanaście lat temu można było czerpać z niej wodę. Teraz nie można pobierać wody, ponieważ poziom wód gruntowych obniżył się i jest ona bardzo zdewastowana. Studzienka ta wymaga gruntownego remontu wraz z odnową napisów umieszczonych na dwóch tablicach. Należy ją jak najszybciej odnowić, aby ocalić od zapomnienia. Jest to cenny zabytek gminy Sułkowice i mieszkańców Harbutowic. Studzienkę należałoby zachować dla przyszłych pokoleń.

Jolanta Piechota



## Do biblioteki nie tylko po książkę

**Jest Pani bibliotekarką, czy ta praca jest zgodna z kierunkiem Pani studiów?**

Jestem absolwentką filologii polskiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego o specjalności pedagogicznej i teatrologicznej. Bibliotekarstwo jest moim drugim kierunkiem. Ukończyłam je trzy lata temu w ramach studiów podyplomowych na Akademii Pedagogicznej w Krakowie.

**Czy od dawna pracuje Pani jako bibliotekarz?**

W tym zawodzie pracuję czwarty rok.

**Czy lubi Pani to co robi?**

Praca, którą wykonuję daje mi dużo zadowolenia i satysfakcji. Nie należy ona jednak do łatwych, jakby niektórzy mogli sądzić. Wśród różnorodnych obowiązków jakie zwykle wykonuje się w bibliotece tj. opracowywania, wypożyczania, katalogowania książek, nauczyciel-bibliotekarz poświęca sporo czasu swoim najważniejszym czytelnikom – uczniom. Wielu z nich przychodzi do niego, nie tylko po to, by poprosić o pomoc w doborze lektury, wyszukiwaniu różnego rodzaju materiałów. Często zdarza się, że chcą porozmawiać o swoich problemach w szkole i poza nią. Czasem proszą o radę w jakiejś ważnej dla siebie sprawie. Z jednej strony to mile być obdarzonym zaufaniem. Z drugiej zaś trudne i niezwykle odpowiedzialne zadanie wychowawcy.

**Kim chciała Pani zostać jako mała dziewczynka?**

Pamiętam kilka zawodów, które z różnych powodów podobały mi się, kiedy byłam dzieckiem – lekarz, pielęgniarka, nauczyciel. O tym, że zostałam właśnie nauczycielem zdecydował być może fakt, że na swej drodze edukacji spotkałam wielu pedagogów, którzy oprócz rzetelnej wiedzy potrafili zaimponować mi swoją postawą, zaangażowaniem w sprawy ucznia. Do dziś stanowią dla mnie autorytet.

**Wiemy także o Pani zamiłowaniu do śpiewu. Czy od dziecka pociągała Panią muzyka?**

Tak, muzyka jest jedną z ważniejszych dziedzin w moim życiu, bez której pewnie trudno byłoby mi się obejść. Od najmłodszych lat lubiłam śpiewać. Najpierw w gronie rodzinnym z siostrą, dziadkami. Potem w chórze kościelnym i szkolnych akademiach. Występem w szkole zawsze towarzyszył zespół (tworzyli go chłopcy z naszej szkoły). Bardzo ciepło z tego czasu wspominam księdza Zenona Bieszczada, wikariusza w mojej byłej parafii Wiązownicy, który w sposób profesjonalny przygotowywał scholę do występów i cieszył się powszechnym szacunkiem.

**Słyszeliśmy, że ma Pani swój zespół?**

To prawda. W chwili obecnej śpiewam w zespole. Daje mi to dużo radości i zadowolenia. Mamy już za sobą kilka publicznych występów. Myślę, że w miarę udanych.

**Co najczęściej robi Pani w wolnych chwilach?**

Wszystkie wolne chwile poświęcam swojej rodzinie – córeczce Karince i mężowi.

**Czy gotowanie sprawia Pani przyjemność, czy może wprost przeciwnie?**

Muszę przyznać, że kuchnia jest moim ulubionym miejscem w całym domu. Gotując, dbam nie tylko o to, żeby dana potrawa była smaczna, ale też by ładnie prezentowała się na

**Wiosenny rysunek Tomka Kostowala z II h**



talerzu. O efekt moich poczynań w tym względzie raczej należałoby zapytać moją rodzinę – mnie nie wypada się przesadnie chwalić.

**Czy młodzież gimnazjum chętnie uczestniczy w prowadzonych przez Panią zajęciach teatralnych?**

Chciałabym, żeby tak było. W chwili obecnej jest pewna grupa młodzieży, która chętnie i stale uczestniczy w tychże zajęciach. Dołączyć do nas może jednak każdy, wystarczy trochę chęci i wytrwałości.

Dziękujemy za miłą rozmowę.

Wywiad z panią Olą Łakomy z biblioteki przeprowadzili Magda i Marta Moroń oraz Przemek Kania z II e.

*Zdjęcia ze szkolnych imprez organizowanych przez bibliotekę.*

## Wiosenna rymowanka

Wszystko do życia się budzi,  
Wzbudzając podziw wśród ludzi.

Bociany do kraju wracają,  
Stare gniazda odwiedzają.

Przebiśniegi bielą rozkwitają,  
Wiosnie uroku dodają.

Potem drzewa zakwitają,  
Zapachem wiosnę witają.

Za schronienie ptaki dziękują,  
Pięknie podśpiewują.

Ewelina Tondyry, Ola Gielata, Beata Kois  
z kl. I d

Redakcja:  
uczniowie Gimnazjum w Sulkowicach  
Opieka pedagogiczna:  
Anna Bargiel i Zofia Kurowska  
Fot. z archiwum szkoły



## „ZE SZKOLNEJ ŁAWY”

Technikum, Liceum, Szkoła Zawodowa, Szkoła Policealna  
32-440 Sułkowice, ul. Szkolna 34, tel. 2732008,  
E-mail: [zszilo@wp.pl](mailto:zszilo@wp.pl)

### Gala w Sułkowicach!

## INDEKS jeszcze przed maturą!

5 kwietnia 2006 r. w Zespole Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Sułkowicach podczas Gali Laureatów podsumowano wyniki dwóch konkursów zorganizowanych przez Szkołę.

W Gali oprócz uczestników konkursów udział wzięli między innymi: Starosta Myślenicki – pan Adam Gumularz, który sprawował patronat nad oboma konkursami, Członkowie Sądu Konkursowego Konkursu DYPLOM 2000, Dyrektorzy i nauczyciele szkół uczestniczących w konkursach.

Jako pierwsze zaprezentowane zostały wyniki Powiatowego Konkursu Projektów DYPLOM 2000, w którym od siedmiu lat uczestniczą uczniowie najstarszych klas techników i szkół policealnych powiatu Myślenickiego, a którego główną nagrodą jest INDEKS Akademii Górniczo - Hutniczej w Krakowie lub Politechniki Krakowskiej.

Zadaniem uczestników Konkursu było wykonanie PRACY KONKURSOWEJ, czyli opracowanie projektu realizacji określonych prac lub opracowanie projektu realizacji i wykonanie określonych prac zgodnie ze standardami wymagań egzaminacyjnych dla zawodu, w którym kształcą się uczestnik konkursu. Praca musiała mieć charakter twórczy w odniesieniu do formy i sposobu interpretacji tematu oraz obowiązkowo być zaprezentowana przed Sądem Konkursowym w skład którego weszli:

mgr Irena Kuźmińska – wizytator Kuratorium Oświaty w Krakowie, mgr Rozalia Dudzic – wieloletni wizytator Kuratorium Oświaty w Krakowie, dr Wiesław Madej – przedstawiciel AGH, mgr inż. Michał Dorohiniński – konsultant krakowskiego MCDN, mgr Jan Wójcik – kierownik Wydziału Edukacji Starostwa Myślenickiego, mgr Bogusław Bąk – wiceprezes FN Kuźnia w Sułkowicach, inż. Józef Zawada – wicedyrektor FN Kuźnia w Sułkowicach, mgr inż. Stanisław Rój – dyrektor ODZ w Czernichowie.

Laureaci w danej branży wyłonieni zostali wg następujących kryteriów:

- stopień zgodności PROJEKTU ze standardami wymagań dla danego zawodu.
- twórczy charakter rozwiązania, pomysłowość, uniwersalność i nowatorstwo,
- wartości użytkowe, możliwość zastosowania i upowszechniania,
- znajomość tematu i umiejętności prezentacji,

Konkurs DYPLOM 2000 miał w tym roku już 7 edycję. Przez minione lata ponad 60 laureatów mogło skorzystać z tej formy wstępu na wyższe uczelnie. Kilku z nich już ukończyło studia, inni jeszcze kontynuują. Do tego grona dołączają tegoroczni laureaci, z czego niezmiernie

nie się cieszymy tym bardziej, że tegoroczna edycja miała nieco inny przebieg niż 6 poprzednich. Formuła zewnętrznego egzaminu potwierdzającego kwalifikacje zawodowe spowodowała, że długo nie było wiadomo czy konkurs się odbędzie, jak ma wyglądać pracakonkursowa i jak do wyników ustosunkują się uczelnie. Gdy wreszcie regulamin został zatwierdzony, gdy zaczęły spływać zgłoszenia, okazało się że tylko 3 z 8 Szkół zaproszonych do Konkursu podjęło wyzwanie. Tak więc w przesłuchaniach konkursowych uczestniczyło mniej prac niż w minionych latach. Jednak ci którzy do konkursu przystąpili, zaskoczyli Sąd Konkursowy wiedzą, pomysłowością i pasją zawodową tak, że zadanie wyłonienia najlepszych okazało się nie takie proste. Niestety nie wszyscy uczestnicy mogli zostać laureatami.

Ostateczne wyniki przedstawione podczas Gali są następujące.

Laureatami w branży elektryczno – elektronicznej zostali

Rafał Pilch i Stanisław Przeczek z Technikum Zespołu Szkół w Dobzyczach – autorzy projektu „Elektroniczny system alarmowy”

W branży ekonomiczno-ekologiczno- środowiskowej nagrodzono dwa projekty. Laureaci to:

Ewa Jancarczyk i Monika Tunajek – autorzy projektu pt. „Handel obwoźny jako szansa zaistnienia na rynku lokalnym”

oraz Łukasz Balon – autor projektu „Biznes – plan przedsięwzięcia turystycznego w Gminie Sułkowice”.

Laureaci to uczniowie Technikum im. Karola Wojtyły w Sułkowicach.

Laureatem w branży techniczno – pomiarowej został Mariusz Buda z Technikum ZST-E w Myślenicach – autor „Projektu realizacji fundamentów domu jednorodzinnego”.

W branży mechanicznej – tytuł laureata uzyskał

Jarosław Blak z Technikum im. Karola Wojtyły w Sułkowicach – autor „Projektu skrzynki dwurzędowej zębatej”.



Sąd Konkursowy doceniając fachowość i pasję autora przyznał też wyróżnienie. Tomaszowi Kasperkowi z Technikum Zespołu Szkół w Dobzyczach za projekt „Gitarowego wzmacniacza lampowego”. Wyróżniony uzyskał też od przedstawiciela AGH zapewnienie, że podejmie starania o rozszerzenie limitu indeksów na jego osobę.

Zgodnie z założeniami regulaminu laureaci otrzymali dyplomy będące promesą INDEKSU i skromny upominek – które wręczył Pan Starosta Adam Gumularz patron konkursu i fundator nagród.

Laureaci otrzymali również Medal NAJLEPSZY W ZAWODZIE ustanowiony dla absolwentów Zespołu Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Sułkowicach, którym od tego roku dzielić się będzie Szkoła z laureatami Konkursu DYPLOM 2000. Medale wręczyła dyrektor Szkoły - Aleksandra Korpal.

Następnie ogłoszone zostały wyniki zrealizowanego w bieżącym roku po raz pierwszy Konkursu „STRONA WWW” skierowanego do uczniów klas trzecich okolicznych



# „ZE SZKOLNEJ ŁAWY”

## Dzień Przedsiębiorczości



Gimnazjów. Konkurs odbywał się pod patronatem Pana Starosty Adama Gumularza, a temat tegorocznej edycji brzmiał „MOJA KLASA”.

Zgodnie z regulaminem pierwszej selekcji zgłoszonych do konkursu prac dokonali Nauczyciele informatycy ZSZiO w Sułkowicach – Organizatora Konkursu. Ostatecznie tylko 4 z nich zyskały uznanie i rekomendację do osobistej prezentacji przed Jury konkursowym składającym się z nauczycieli – przedstawicieli szkół uczestniczących w Konkursie i Komisji przedmiotowej Organizatora pod przewodnictwem pani mgr Beaty Dąbrowskiej. I tym razem nie wszyscy mogli zostać zwycięzcami. Jako nagrodę pocieszenia wszyscy otrzymali przyrzeczenie prawa wstępu do Technikum im Karola Wojtyły w Sułkowicach bez postępowania kwalifikacyjnego.

Laureat – Dawid Tomal otrzymał ponadto nagrodę – kamerę komputerową, a jego Szkoła – Gimnazjum w Bysinie – drukarkę.

Wyróżniono i nagrodzono również pracę Anny Rymarczyk z Gimnazjum w Lanckoronie.

Gala Laureatów 2006 przebiegała w serdecznej atmosferze. Nikt z uczestników konkursu nie czuł się przegrany. Fakt iż okazali się najlepsi z pośród setek kolegów był już sam w sobie wielką nagrodą i satysfakcją. W rozmowach po zakończeniu części oficjalnej podkreślano wielkie znaczenie i potrzebę tego typu konfrontacji z rówieśnikami. Za bardzo udane uznano połączenie ogłoszenia wyników obu konkursów na jednej imprezie. Takie wydarzenia budują i integrują.

Wrażenia uczestników Gali Laureatów pokrywają się z odczuciami członków Sądu Konkursowego Konkursu DYPLOM 2000, którzy bardzo wysoko ocenili poziom wiedzy młodzieży prezentującej swe prace oraz ogrom pracy i zaangażowanie nauczycieli – opiekunów. Za szczególnie cenne uznali możliwość spotkania się przedstawicieli tak różnych środowisk zintegrowanych wokół wspólnej idei jakim jest dobro młodzieży.

Te odczucia sprawiły wielką przyjemność i satysfakcję Organizatorom, a wniosek po zakończeniu konkursów jest jeden: Do zobaczenia za rok! – już dziś ZAPRASZAMY!

**Aleksandra Korpala**  
Dyrektor

Zespołu Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Sułkowicach

W dniu 15 marca 2006 r. uczniowie Naszej Szkoły tj. Zespołu Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Sułkowicach mieli okazję po raz trzeci uczestniczyć w „Dniu Przedsiębiorczości”.

Regulamin „Dnia Przedsiębiorczości” zakładał poprzedzenie akcji kilkoma czynnościami, które to zgodnie z poleceniami zostały wykonane. Przeprowadzono m.in.

- godzinę wychowawczą na temat: „Weryfikacja marzeń zawodowych w kontekście wyboru drogi edukacyjnej” (uczniowie wypełnili wymagane formularze, poinformowano ich min. o korzyściach udziału w akcji dla ucznia i szkoły)

- Zamiast spotkania z rodzicami uczniowie otrzymali druki ze zgodą rodziców na udział ich dzieci w akcji i po wypełnieniu ich przez opiekunów złożyli je u szkolnego koordynatora akcji.

Podczas tej edycji akcji wszyscy uczestnicy tj. 15 osób samodzielnie znalazło sobie zakłady, w których obserwowali wymarzony swój zawód.

Szkolnymi Koordynatorami akcji zostały Elżbieta Ziemianin-Profic i Barbara Bobel, które to koordynowały całą akcję na terenie szkoły.

Nie chcąc obciążać dodatkowymi zadaniami zakładów pracy, które włączyły się do akcji – szkolni koordynatorzy (po wcześniejszym uzyskaniu zgody od kierownictwa firm), sami zgłaszali ich uczestnictwo na stronach [www.junior.org.pl](http://www.junior.org.pl)

Uczniowie Naszej szkoły mieli możliwość obserwowania pracy w różnych zakładach pracy, które to wyraziły chęć na przyjęcie uczniów – obserwatorów. Zakłady te prowadziły działalność w najbliższej okolicy w Sułkowicach i Myślenicach. Branże, w których działały te firmy były też bardzo zróżnicowane (zgodnie z zainteresowaniami uczniów) – począwszy od handlu, usług, administracji a na edukacji skończywszy.

Kolejnym krokiem było przeprowadzenie lekcji podsumowującej, omawiającej przebieg „Dnia Przedsiębiorczości” z uczestnikami. Szkolni koordynatorzy wskazali związek między wykształceniem a karierą zawodową, wyborem własnej dro-

gi edukacyjnej i zawodowej, co stanowiło element motywujący uczniów do nauki i samokształcenia. Lekcja wychowawcza została przeprowadzona przy pomocy materiałów uzyskanych ze strony internetowej - uczniowie wypełniali otrzymane z Fundacji karty zgłoszeń, dzieląc się między sobą swoimi doświadczeniami z tego dnia. Już dzień po akcji - wiele osób z wielkim entuzjazmem opowiadało o zdobytych umiejętnościach, dokonując konfrontacji własnych wyobrażeń i wizji wybranego przez siebie zawodu z rzeczywistością.

Akcję „Dzień Przedsiębiorczości” młodzież oceniła bardzo pozytywnie, nie był to dla nich „dzień bez szkoły” – lecz dzień zdobywania nowych doświadczeń i umiejętności. Był to zarówno dla uczniów, jak i firm dobry sprawdzian, dający możliwość konfrontacji oczekiwań uczniów wobec przyszłych ich przełożonych z rzeczywistością, a pracodawcom dał szansę na poznanie postaw przyszłych potencjalnych pracowników. Zakłady pracy miały możliwość włączenia się w edukację młodzieży, miały również możliwość przekazania wiedzy o funkcjonowaniu w obecnych warunkach za pomocą nowatorskich metod, dzięki czemu wiedza ta została przekazana uczniom w sposób jasny i rzetelny. Wielu uczniów zaczęła dopiero teraz zwracać uwagę na to, co chce w przyszłości robić, – jaki zawód wykonywać, a przez to zaczęła zastanawiać się nad przedmiotami maturalnymi - nad ich wyborem.

Z przebiegu i organizacji tej akcji młodzież była zadowolona.

Mieli oni możliwość zobaczenia jak ich wymarzony zawód – praca wygląda w rzeczywistości, na jakich realiach jest oparta.

Akcje tego typu powinny częściej być organizowane, gdyż wiedza podczas nich zdobyta lepiej, szybciej dociera do ucznia niż niejedna książka i wykład.

Szkolni Koordynatorzy III edycji Akcji „Dzień Przedsiębiorczości” -

**Elżbieta Ziemianin-Profic i Barbara Bobel**

## Strona „WWW”

W dniu 4 kwietnia 2006 roku odbył się w naszej szkole ostatni etap I edycji konkursu „Strona WWW” organizowanego przez Komisję Przedmiotów Informatycznych przy Zespole Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Sułkowicach pod patronatem Starosty Powiatowego w Myślenicach.

Etap II wyłaniał prace najlepsze, zgodne z tematem i poprawne merytorycznie, dlatego w etapie III wzięło udział tylko 5 prac uczniów Gimnazjów z Lanckorony, Bysiny oraz Izdebnika. Etap III to prezentacja prac przed Jury Konkursowym w skład, którego wchodziło nauczyciele informatyki z ZSZiO w Sułkowicach oraz nauczyciele opiekunowie zgłoszonych do konkursu prac. Wszystkie prezentowane przez gimnazjalistów prace wymagały dużo pracy, wiedzy oraz umiejętności. Wszystkie również były pięknie wykonane z wielkim zaangażowaniem. W tegorocznym konkursie uczniowie przygotowywali prace na temat „Moja klasa”. W wyniku prezentacji wyłoniono dwie najlepsze prace, z których I miejsce

zajął Dawid Tomal uczeń Gimnazjum w Bysinie oraz wyróżniono pracę Anny Rymarczyk uczennicy Gimnazjum w Lanckoronie. Nagrodą dla autora zwycięskiej pracy jest odtwarzacz MP3 a dla szkoły drukarka, nic więc dziwnego, że walka była zacięta a i efekty zaskakujące.

Bogaci w nowe doświadczenia i wielkimi chęciami zakończyliśmy pierwszy taki konkurs w historii naszej szkoły 5 kwietnia podczas uroczystego ogłoszenia wyników połączonego z ogłoszeniem wyników konkursu „Dyplom 2000”. A ja w imieniu organizatorów już dzisiaj zapraszam do II edycji tegoż konkursu w następnym roku szkolnym 2006/2007.

Przewodnicząca Komisji Przedmiotów Informatycznych

**Beata Dąbrowska**

Gazetkę „Ze szkolnej ławy” zredagowała Rada Samorządu Uczniowskiego pod kierunkiem p. Anny Łuczak.

Fot. z archiwum szkoły

## Wielkanocny konkurs



Po licznych zmianach lokali, Miejska Biblioteka Publiczna w Sułkowicach od lutego otworzyła swoje pomieszczenia w budynku starej szkoły w rynku.

Swoim nadzorem merytorycznym obejmuje 2 Filie Biblioteczne (w Rudniku i w Harbutowicach) oraz 1 Punkt Biblioteczny w Krzywaczce, powstały w wyniku wyraźnego zapotrzebowania miejscowego społeczeństwa.

Księgozbiór w bibliotece to podstawa jej działalności. Od jego jakości zależy przydatność placówki w środowisku. Mając to na uwadze, biblioteka macierzysta systematycznie uzupełnia zbiory biblioteczne w nowości wydawnicze biorąc pod uwagę indywidualne potrzeby czytelników. Podejmuje starania, by nowe dziedziny i kierunki szkół, studiów znalazły zaplecze dydaktyczne w naszych placówkach.

Przedstawiam kilka danych statystycznych obrazujących stan czytelnictwa w naszych bibliotekach. Statystyki rejestrują **1934 czytelników, którzy wypożyczyli 52 tys. książek (395 wypożyczeń na 100 mieszkańców), liczebność zbiorów 23 000 woluminów.** Są to aktualne dane za 2005 rok. Należy zwrócić uwagę, iż w rankingach porównawczych z innymi bibliotekami nasze placówki biblioteczne są na czołowych miejscach pod względem ilości czytelników oraz wypożyczeń książek.

W ostatnich latach, pomimo szalonego postępu elektronicznych środków masowego przekazu zauważamy w naszych księżnicach okres wzrostu czytelnictwa i zainteresowania usługami bibliotecznymi ze strony mieszkańców miasta i regionu. Do dyspozycji czytelników mamy zróżnicowane tematycznie zbiory. Zawierają one literaturę piękną w bogatym wyborze dla dzieci, młodzieży i dorosłych oraz literaturę popularnonaukową. Regały z księgozbiorem podręcznym zapełniają encyklopedie, słowniki, leksykony, informatory, albumy, różnorodne publikatory pogłębiające wiedzę ogólną i ścisłą. Kanon lektur obowiązkowych i nadobowiązkowych uzupełniają liczne opracowania będące niezastąpioną pomocą szkolną.

Nasza działalność to nie tylko wypożyczanie książek. Pomagamy także w gromadzeniu bibliografii do danego tematu czy problemu, zwłaszcza w przypadku wizyt uczniów starszych klas gimnazjalnych, licealistów oraz studentów. Tworzymy kartoteki książek, ze spisami alfabetycznymi i zagadnieniowymi (katalog przedmiotowy), gromadzimy informacje o regionie (wycinki prasowe, informatory, do wglądu jest gazeta „Klamra”).

Do konkursu palm, kartek, stroików i pisanek wielkanocnych zgłosiło się 410 uczestników, którzy przygotowali 38 pisanek, 34 stroiki, 210 świątecznych kart oraz 29 palm.

Jurorzy: Małgorzata Anita Werner, Dominika Szczurek i Wojciech Madej podkreślili, że wszystkie nagrodzone i wyróżnione palmy zostały wykonane zgodnie z tradycyjnymi technikami, z wykorzystaniem tylko naturalnych materiałów. Nagrodzone prace wykonane były starannie, z wielkim nakładem pracy, o mocnej zwartej konstrukcji z wykorzystaniem wierzbowych gałązek, samodzielnie wykonanymi tradycyjnymi kwiatami z bibuły. Autorzy pisanek i kartek wykonali je różnymi technikami, od malowanych farbami do wyklejank z bibuły i wełny.

W kategorii pisanek za najpiękniejsze uznano prace członków Koła Plastycznego Ośrodka Kultury „Kuźnia”. Drugie miejsce przypadło Maciejowi Księżarczykowi z Krzywaczki i Anecie Bochenek z Biertowic, zaś trzecie Emilii Garbień z Sułkowic. Wyróżnienia: Izabella Siddi i Magdalena Koziółek z Rudnika, Kółko Origami, Marcelina Cieź, Michał Grzesiak z Sułkowic.

Na miano najpiękniejszej palmy w kategorii największych, mierzących ponad 2,5 m, zasłużyła praca Eweliny i Dawida Horwatów z Harbutowic. Za nią uplasowało się dzieło uczniów klasy II a Szkoły Podstawowej w Sułkowicach. Wyróżnienia: Edyta Klimowska i Marta Świerczyńska z Sułkowic oraz Bartłomiej Kiezbak z Rudnika.

Za palmy średnie (1,5-2,5 m) nagrodzono kolejno: Kamila Pułkę z Sułkowic, klasę I f Gimnazjum w Sułkowicach, Gabrielę Biel z Sułkowic. Wyróżnienia: Damian i Justyna Dziuba z Krzywaczki, kl. III h Gimnazjum Sułkowice, sześciolatek Dawid Zadora z Sułkowic.

W porozumieniu z nauczycielami organizujemy lekcje biblioteczne dla uczniów miejscowych szkół. Mają oni okazję zapoznać się z charakterem zbiorów bibliotecznych, uczą się posługiwania katalogami oraz poznają zasady pracy w bibliotece.

Zaspokajaniu potrzeb czytelniczych, informacyjnych, popularyzujących książkę służą redagowane przez bibliotekę fotogazetki, wystawy, różnego rodzaju konkursy, spotkania autorskie, imprezy kulturalno-oświatowe, itp. Biblioteki współpracują w tym zakresie z placówkami kulturalnymi i oświatowymi w mieście i gminie, powiecie oraz z „Klamrą”.

Chciałam serdecznie podziękować władzom samorządowym, Panu Burmistrzowi, Pani Burmistrz, pracownikom Urzędu Miejskiego, Dyrektorowi Ośrodka Kultury, moim pracownikom za wszelką pomoc w organizacji tej placówki bibliotecznej w nowym miejscu.

Mam również nadzieję, że nasza współpraca z Sułkowską Izbą Gospodarczą będzie się układała pomyślnie dla dobra naszej społeczności lokalnej.

Bożena Gola



Za małe palmy (do 1,5 m) nagrodzono Ewelinę Twardos z Sułkowic, przedszkolaków z Biertowic oraz klasę II d sułkowskiego Gimnazjum. Wyróżnienia: Alicja Ciężkowska i Klaudia Profic z Biertowic, Gabriela Biel z Sułkowic.

Wśród autorów świątecznych kart najwyższe oceny zebrały: Magdalena Światłoń z Koła Plastycznego OK „Kuźnia” oraz Natalia Sowa z Przedszkola w Biertowicach. Drugie miejsce zajął Sławomir Pułka z Sułkowic, a trzecie Elżbieta Fus z Biertowic. Wyróżnienia: Angelika Szwed, Mariola Urbańczyk z Biertowic, Krzysztof Księżarczyk z Gimnazjum w Krzywaczce.

Elżbieta Fus wygrała konkurencję stroików, w której nagrodzono ponadto Kamila i Adriana Góralczyk z Biertowic oraz Pawła Kruka z Gimnazjum w Krzywaczce. Wyróżnienia: Barbara Górniewicz z Krzywaczki, Urszula Bochenek z Biertowic, Przedszkole z Biertowic oraz Marta Kisielewska, Joanna Stręk i Przedszkole nr 1 z Sułkowic.

Nagrody dla laureatów ufundował Ośrodek Kultury w Sułkowicach.

Krzysztof Trojan  
Dyrektor Ośrodka Kultury



W krainie kwiatów

Galeria „Kuźnia” zaprasza na wystawę prac wykonanych techniką origami przez uczniów Gimnazjum w Sułkowicach i ich opiekunów pt. „W krainie kwiatów”.

Wystawa czynna w maju od poniedziałku do piątku w godz. 8<sup>00</sup>-21<sup>00</sup>, sobota, niedziela w godz. 16<sup>00</sup>- 21<sup>00</sup>

## Czas wolny gimnazjalisty

Celem niniejszego artykułu jest zasygnalizowanie problemów związanych z wykorzystaniem czasu wolnego przez młodzież gimnazjalną naszej gminy. Na podstawie przeprowadzonych badań prezentuję aktualne preferencje młodzieży w tym względzie, a także ich oczekiwania i nadzieje na przyszłość.

Podstawowym źródłem informacji są badania przeprowadzone przy pomocy kwestionariusza ankiety w sześciu klasach Gimnazjum w Sułkowicach i trzech oddziałach Gimnazjum w Krzywaczce. Łącznie badaniami objęto 221 z 710 uczniów, co stanowi 31,1% tej populacji.

W ankiecie zamieszczono pytania dotyczące budżetu czasu wolnego i sposobów spędzania tego czasu, zainteresowań uczniów oraz ewentualnych oczekiwań rozszerzenia oferty zagospodarowania czasu wolnego w przyszłości.

### Czym dysponujemy?

Czym jest czas wolny? To czas, który pozostaje do wyłącznej dyspozycji uczniów po wykorzystaniu czasu przeznaczanego między innymi na sen, czynności higieniczne, posiłki, obowiązki domowe, drogę do i ze szkoły oraz naukę własną i szkolną.

5% spośród badanych twierdzi, że w ogóle nie dysponuje czasem wolnym. W badanym środowisku średnia czasu wolnego uczniów klas I-III gimnazjum wynosi 3 godziny 40 minut. Przy czym uczeń klasy I ma przeciętnie 3 godziny 44 minuty, uczeń klasy II – 3 godziny 52 minuty, a uczeń klasy III – 3 godziny 28 minut. Występuje duża rozpiętość między zakresem czasu wolnego poszczególnych dzieci, który wynosi o 1 (6% badanych) do 7 (6%) godzin dziennie.

49 procent badanych twierdzi, że rodzice w żaden sposób nie ingerują w sposoby zagospodarowania i wykorzystania czasu wolnego, a 34% rodziców także nie kontroluje tego, co ich dziecko robi w czasie wolnym.

Tylko 1 ankietowany podkreślił w swojej wypowiedzi, że „nie kontrolują, bo mi ufają”.

Odniesmy te dane do czasu przeznaczanego na naukę w domu. Średnia czasu przeznaczanego na naukę przez uczniów klas I – III gimnazjum wynosi 2 godziny 21 minut. Przy czym uczeń klasy I poświęca przeciętnie na naukę

2 godziny 43 minuty, uczeń klasy II – 1 godzinę 51 minut i uczeń klasy III 2 godziny 18 minut. Również w tym przypadku mamy do czynienia z bardzo dużą rozpiętością czasu przeznaczanego na naukę. Statystycznie wygląda to następująco:

- 0 - 1 h – 22 uczniów, 1 h – 46 uczniów,
- 2 h – 72 uczniów, 3 h – 42 uczniów,
- 4 h – 15 uczniów, 5 h – 14 uczniów,
- 6 h – 5 uczniów, 7 h – 3 uczniów,
- 8 h – 2 uczniów.

### Gdzie, z kim i co robią w czasie wolnym?

**Gdzie?** Swój czas wolny gimnazjaliści spędzają przede wszystkim w domu (177 wskazań) i u kolegi lub koleżanki (138 wskazań). Duża grupa młodzieży wybiera podwórko (95) i boisko (68). Zdecydowanie mniejsza wyjazd do większego miasta, pub, plener, dyskotekę i kawiarnię (od 16 do 11 wskazań).

Niewielką rolę w organizowaniu czasu wolnego odgrywa Ośrodek Kultury (10% ankietowanych), przy czym dla znacznej części młodzieży jest to udział, za pośrednictwem macierzystej szkoły, w organizowanych konkursach.

**Z kim?** Preferowane towarzystwo to rówieśnicy ze szkoły (111) i rodzeństwo (97). Ważną rolę w kontaktach interpersonalnych odgrywają także koledzy spoza szkoły (76). Dopiero na czwartym miejscu młodzież wskazuje na rodziców (64). Starsi koledzy i koleżanki oraz dziewczyna lub chłopak „z którym się aktualnie chodzi” uzyskali odpowiednio 51 i 50 wskazań. A z 46 respondentów czas wolny spędza w samotności.

**Co robią?** Dominuje bierne spędzanie czasu wolnego, przede wszystkim słuchają muzyki (171) preferując techno, hip - hop, rock i pop. Zdecydowanie mniejszą popularnością cieszy się obecnie metal, punk - rock, hard - rock i dance. Dwóch uczniów przyznało, że słucha muzyki klasycznej.

Zbliżony odsetek badanych ogląda telewizję (150) wybierając filmy walki i grozy, w dalszej kolejności sensacyjne i fantastyczne. Dużym zainteresowaniem cieszą się także wszelkie widowiska sportowe i programy rozrywkowe typu „Majewski show”, „Idol”.

Jako sposób na zagospodarowanie czasu wolnego tylko kilka punktów mniej uzyskał komputer (139). Służy on do oglądania filmów (stąd zapewne tak niska pozycja video) i słuchania muzyki, jako sposób porozumiewania się (gad - gadu), a przede wszystkim do testowania gier. Internet tylko w niewielkim stopniu wykorzystywany jest jako źródło wiedzy.

Czwarty z preferowanych sposobów to spotkania z znajomymi (138), na których „robi się wszystko”.

Czym jeszcze zajmują się gimnazjaliści w czasie wolnym? Czytają książki (56), idą na mecz (50), jadą do kina (41), oglądają wideo (33), idą zabawić się do dyskoteki (28) lub na prywatce (12) i wreszcie uczestniczą w spotkaniach organizacji młodzieżowej (25).

Aż 20 uczniów przyznaje, że zdarza się im „leniuchować i nic nie robić”.

Tylko trzech uczniów było z własnej inicjatywy w teatrze, żaden na dowolnej wystawie czy w muzeum, żaden też w tym czasie nie uczestniczył w praktykach religijnych (?)

Polowa spośród badanych uczniów przyznaje, że zdarzają się im takie sytuacje, że nie wiedzą co mają robić i jak sensownie zagospodarować swój czas wolny.

W domu nie pomaga tylko trzech spośród ankietowanych. Ci, którzy pomagają, przede wszystkim sprzątają, głównie swój pokój (178) i robią zakupy (102). Poza tym pomagają w pracach polowych (86) i ogrodzie (56); często też opiekują się młodszym rodzeństwem (67).

### Czym się interesują?

(zob. poniższy wykres)

Zaprezentowana hierarchia jak i odpowiedzi uzyskane na pytania otwarte świadczą o tym, że wśród młodzieży dominują takie formy i sposoby spędzania czasu wolnego, które wiążą się z rozrywką, zabawą i przyjemnością. Na stosunkowo niskim poziomie jest zainteresowanie nauką i techniką, wśród uczniów mamy niewielu kolekcjonerów (znaczki, żońnierzyki, modele samochodów, karty pocztowe, porcelana).

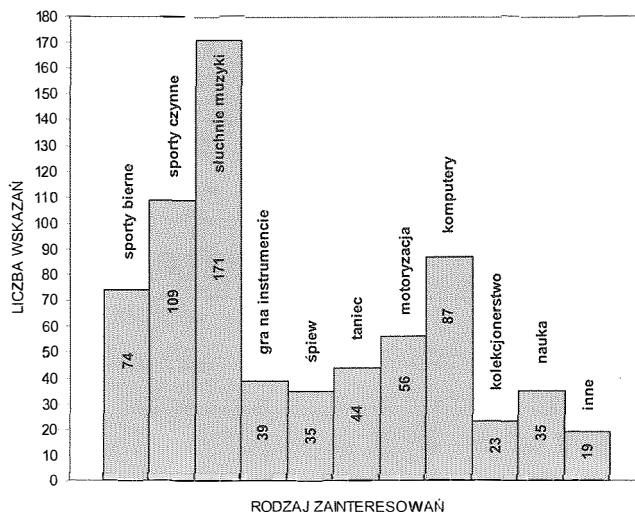
Czynnikami istotnie różnicującym zainteresowania jest płeć. Chłopcy jako swoje hobby wymieniają motoryzację, komputery, sport, kolekcjonerstwo i grę na instrumentach muzycznych. U dziewcząt dominuje taniec, śpiew, nauka i słuchanie muzyki; one też wykazują więcej indywidualnych inicjatyw: malarstwo, projektowanie, film.

Mirosław Chmiel

PS. O tym, czym jeszcze się zajmują i o czym marzą gimnazjaliści, dowiemy się w następnym numerze.

Od red.

Całe opracowanie Mirosława Chmiela już teraz znajduje się na internetowej stronie „Klamry”. Tam również niepublikowane części wspomnianie *Partyzant z Oddziału „Hardego”* Tomasz Grodzewskiego i Bogusławy Grodzewskiej.

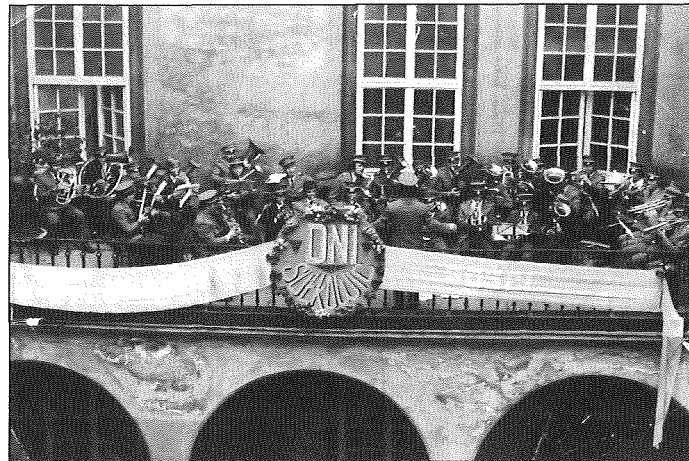




# Z ALBUMÓW NASZYCH CZYTELNIKÓW



Chór przy Wojewódzkim Związku Spółdzielczości Pracy – połączone chóry „Kuźni” Sułkowice, „Przyszłość” Świątniki, „1 Maja” Kraków (rok 1955)



Dni Sułkowic – balkon Pałacu pod Baranami w Krakowie (lata siedemdziesiąte XX wieku)

Zdjęcia przekazał redakcji p. Stefan Oliwa. Dziękujemy.

## KOMUNIKATY

### Zachwaszczenie działek

Urząd Miejski w Sułkowicach przypomina o obowiązku utrzymania swoich działek w stanie, który nie zagraża sąsiednim uprawom poprzez zachwaszczenie. W przypadku niewykonania odpowiednich zabiegów (oprysk, wykoszenie, zaoranie) właścicielowi działki zachwaszczonej decyzją burmistrza nakazane zostanie wykonanie w odpowiednim terminie odpowiednich zabiegów.

Podstawa prawna: Art. 15 ust. 1 pkt 5 ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych z dnia 3 lutego 1995 (Dz. U. z 2004 nr 121, poz. 1266 z późn. zm.)

### Pomoc w wypełnianiu wniosków

Małopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego – Powiatowy Zespół Doradztwa w Myślenicach udziela również w maju bezpłatnej pomocy w wypełnianiu wniosków o dopłaty obszarowe.

Pomoc można uzyskać od poniedziałku do piątku w godz. 7:30 - 15:00 w budynku starej szkoły w Sułkowicach, Rynek 6.

### Zakaz uprawy maku i konopi

Urząd Miejski w Sułkowicach informuje, że zgodnie z ustawą z dnia 24 kwietnia 1997r. o przeciwdziałaniu narkomanii (t. j. Dz. U. z 2003 r., Nr 24, poz. 198 z późn. zm.) obowiązuje całkowity zakaz uprawy maku i konopi na tzw. potrzeby własne.

## REKLAMA

**ZAKŁAD KAMIENIARSKI**

**KOZIK**

Jastrzębia 143  
34-143 Lanckorona  
odwiedź naszą stronę:  
kam.kozik.prv.pl

**WYKONUJE:**

- > GROBOWCE
- > NAGROBKI
- > PARAPETY

TEL: (033) 876 33 14  
KOM: 606 555 673

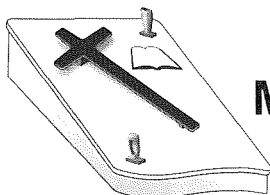
**GAZETA GMINNA KLAMRA**

Wydawca: Rada Miejska w Sułkowicach  
Redaktor naczelny: Stefan Bochenek  
www.sbochenek.republika.pl  
e-mail: stefan\_bochenek@poczta.fm

Adres redakcji:  
Urząd Miejski, Rynek 1, 32-440 Sułkowice  
www.sulkowice.pl  
tel./fax 272 14 22

Zastrzegamy sobie prawo do skracania i adiacji tekstów oraz zmiany tytułów bez uprzedniego powiadomienia autorów. Za treść płatnych ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy.

Skład komputerowy:  
Łukasz Gagulski - tel. 503 773 773  
www.gagulski.pl  
Druk: „Styl” Zakład Poligraficzny  
31-334 Kraków, ul. Ojcowska 1  
tel./fax 012 626 33 42



**NAGROBKI**  
**MAR - GRANIT**  
Bogusław Wójcik

parapety  
schody  
posadzki

Sprzedż za gotówkę lub na raty.  
Ceny już od 2.700 zł.

Rudnik, ul. Centralna 184 kom. 0502397579

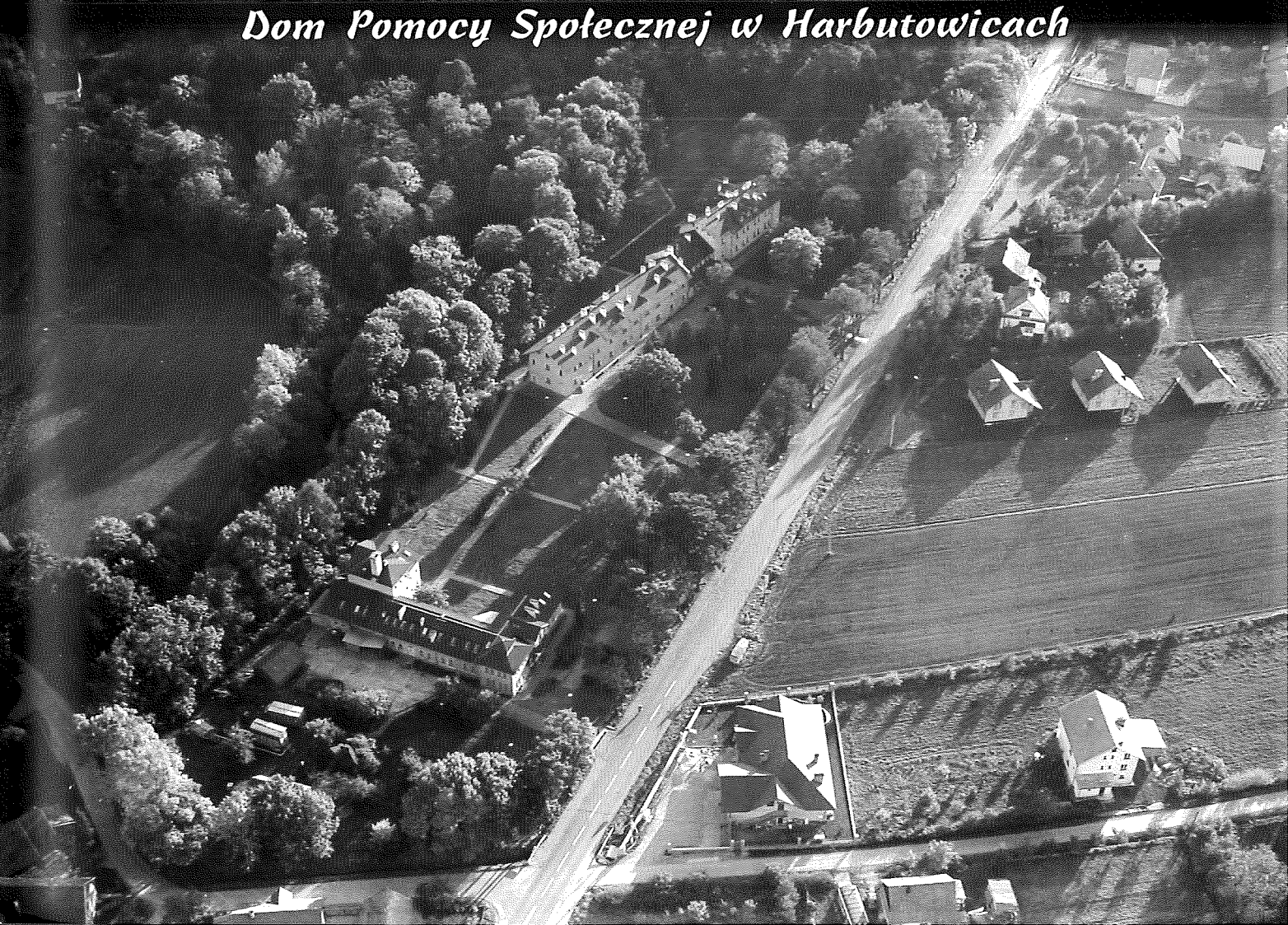
Zdjęcia (w kolorze!) można zobaczyć na internetowej stronie „Klamry”.

# *Biertowice*



fol. Tomasz Stręka

## *Dom Pomocy Społecznej w Harbutowicach*



# W hołdzie Janowi Pawłowi II



fot. Stefan Bochenek

## Wspólnota Charytatywna z Rudnika



fot. Dorota Mielecka

## Wystawa pokonkursowa w Ośrodku Kultury



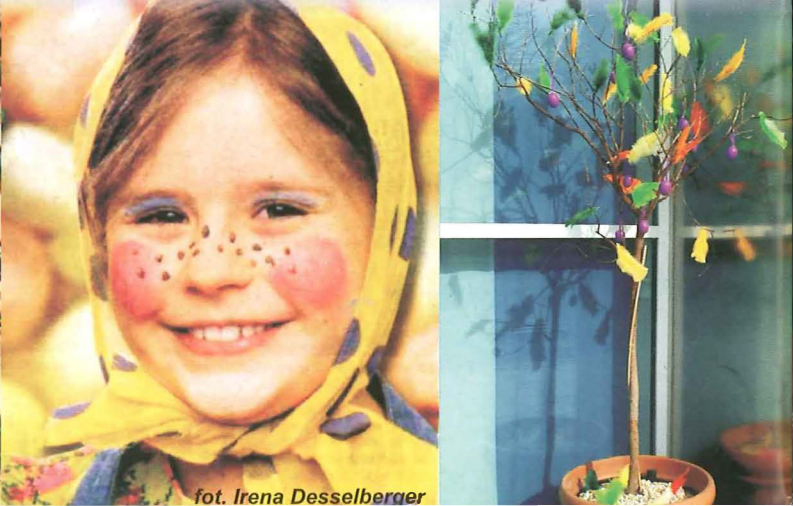
fot. Krzysztof Trojan

## Krokusy



fot. Bogusława Groszewska

## Wielkanoc w Szwecji



fot. Irena Desselberger